

Wszyscy do walki o wykonanie uchwał II Zjazdu Partii — do walki o szybsze podniesienie stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi!

Spotkanie min. W. M. Mołotowa z min. Dullesem

Dnia 27 kwietnia o godz. 12 w siedzibie delegacji USA odbyła się rozmowa między ministrem Mołotowem a ministrem Dullesem. Rozmowa trwała około pół godziny. Poruszono różne problemy dotyczące konferencji genewskiej. Ponadto minister Mołotow wręczył ministrowi Dullesowi odpowiedź rządu radzieckiego na memorandum USA z 19 marca 1954 r. w sprawie energii atomowej.

Dnia 27 kwietnia minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Francji Bidault w siedzibie delegacji francuskiej. Rozmowa dotyczyła trybu przeprowadzenia na konferencji genewskiej problemu indochińskiego.

Przemówienie
I sekretarza KC KPZR
N. S. Chruszczowa
wygłoszone na sesji
Rady Najwyższej
podajemy na str. 2 i 3

Cena 20 gr

CTOŚ

WIELKOPOLSKI

Wyd. A B Poznań, 29 kwietnia 1954 r. Nr 101 (3157)

Sesja Rady Najwyższej ZSRR zakończyła obrady

27 kwietnia odbyło się w wielkim pałacu kremlowskim w Moskwie końcowe wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu obecni byli oprócz deputowanych liczni goście, — przedstawiciele ludności Moskwy, członkowie korpusu dyplomatycznego, dziennikarze zagraniczni i radzieccy.

Porządek dzienny posiedzenia obejmował sprawę wyboru Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i utworzenia rządu ZSRR. Deputowany A. Puzanow w imieniu grupy partyjnej i konwentów seniorów Rady Związku i Rady Narodowości zgła-

sza wniosek w sprawie składu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zaaprobowany przez Komitet Centralny KPZR. Przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wybrano jednomyślnie K. J. Woroszyłowa. Następnie wybrano 16 zastępców przewod-

Drugi dzień obrad konferencji genewskiej

Min. Nam Ir przedstawił konkretne propozycje zmierzające do rozwiązania problemu koreańskiego

Dnia 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotowa drugie posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych, na którym przystąpiono do dyskusji nad kwestią koreańską.

Drugie posiedzenie konferencji genewskiej rozpoczęło się punktualnie o godzinie 15.

Otwierając posiedzenie minister Mołotow podziękował za szacunek okazany delegacji radzieckiej, której przedstawicieli wybrano jednym z trzech przewodniczących konferencji. Następnie minister Mołotow zaprosił na wiceprzewodniczących posiedzenia sekretarza generalnego delegacji radzieckiej Soldatowa i doradcę delegacji chińskiej Szi Wu-dze. Przy stole

niczącego, przedstawiciele wszystkich republik związkowych, wchodzących w skład Rady Związku. Sekretarzem Prezydium wybrany został N. M. Plegow. Wybrano również 15 członków Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Deputowany W. Łacis, który przewodniczył obradom, za komunikował, że zgodnie z poleceniem Rady Ministrów ZSRR deputowany G. M. Malenkow złożył wniosek w sprawie składu rządu ZSRR, zaaprobowany przez Komitet Centralny KPZR. Po odczytaniu oświadczenia G. M. Malenkowa przewodniczący stwierdził, że skład rządu został rozpatrzony i zaaprobowany przez grupę partyjną i konwenty seniorów Rady Związku i Rady Narodowości.

Rada Najwyższa jednomyślnie zatwierdziła skład Rady Ministrów ZSRR. Przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR został G. M. Malenkow, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych — W. M. Mołotow, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i ministrem obrony Marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin, pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i ministrem handlu — A. I. Mikołaj, zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania — M. Z. Saburow, zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów — M. G. Pierwuchin, I. F. Tiewosjan, A. N. Kosygin, zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów i ministrem przemysłu budowy maszyn średnich — W. A. Małyszew. Zatwierdzono również ministrów ZSRR.

Oświadczenie deputowanego W. Łacisa, że jednomyślnie zostało wybrane Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i zatwierdzony skład rządu ZSRR, zebrani przyjęli hucznymi długotrwałymi oklaskami.

Na tym sesja Rady Najwyższej ZSRR zakończyła obrady.



Genewa — Pałac Narodów

prezdyalnym obok przewodniczącego zasiadli: zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko oraz inni członkowie delegacji radzieckiej.

Pierwszy przemawiał przedstawiciel Korei południowej — Pyung. Po przedstawieniu fałszywej lisymanowskiej wersji wydarzeń, jakie zaszły w Korei po drugiej wojnie światowej, wyraził on całkowitą aprobatę dla polityki amerykańskiej w Korei i nie szczędził oszczerstw pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Domagając się wycofania oddziałów chińskich z Korei, Pyung wystąpił jednocześnie przeciwko wycofaniu wojsk amerykańskich z Korei południowej, motywując to tym, że „misja, jaką wojska te miały wypełnić, nie została jeszcze wykonana”. Pyung żądał przeprowadzenia „wolnych wyborów” na modłę lisymanowską w Korei północnej.

Oświadczenie swe Pyung przeplatał oszczerstwami wypadami przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Chińskiej Republice Ludowej. Zwracała uwagę okoliczność, że dele-

gat lisymanowski nie przedstawił żadnych wniosków w sprawie uregulowania kwestii koreańskiej.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Nam Ir. Przedstawił on propozycje swego rządu w sprawie przywrócenia jednoci narodowej Korei i przeprowadzenia wolnych wyborów w całym kraju.

Przemówienie Nam Ira wywarło silne wrażenie dzięki

(Ciąg dalszy na str. 3)

Min. W. M. Mołotow podejmował obiadem min. Czu En-laia

GENEWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow wydał w dniu 26 bm. obiad na cześć ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laia.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej, przyjaznej atmosferze.

27 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Nam Ira.

Depesza ŚFZZ do CRZZ z okazji Święta 1 Maja

Przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz otrzymał z okazji Święta 1 Maja od sekretarza generalnego ŚFZZ Louis Saillant depeszę, w której przesyła on Centralnej Radzie Związków Zawodowych, w imieniu światowej Federacji Związków Zawodowych, braterskie pozdrowienia oraz życzenia rychłych sukcesów w budowie nowego życia, które jest wzorem dla mas pracujących krajów kapitalistycznych i kolonialnych, zagrzewa je do walki o pokój.

Związkowcy zagraniczni przybywają do Polski na uroczystości 1 Majowe

WARSZAWA (PAP)

W dniu 27 bm. przybyli do Warszawy przedstawiciele związkowców Chin Ludowych i Finlandii, którzy wezmą udział w uroczystościach 1-Majowych w naszym kraju oraz uczestniczyć będą w obradach III Kongresu Związków Zawodowych.



ZA TRZY DNI 1 MAJA

W zakładach pracy Poznania i Wielkopolski tysiące pracowników za cięga Pierwszomajowe War ty.

Robotnicy WFUM na ponad 300 stanowiskach zatknęli już czerwone proporce, setki Wart Pierwszomajowych, zaciągnęli robotnicy ZISPO.

Zobowiązania 1-majowe załogi Zakładów Wytw. Ogólnego i Baterii przyczyniły się do przekroczenia o 1,8 proc. miesięcznego planu produkcji już w dniu 27 kwietnia. Zobowiązania Poznańskich Zakładów Metalowych dadzą setki posu kiwanych na rynku przedmiotów, jak: zamknięcia do konwli, lampki nocne, pralki domowe itd.

Młode robotnice Zakładów Wytw. Korkowych Janina Kubacka i Helena Sześniak, realizując 1-majowe zobowiązanie, zdobyły tytuły przodownic jakości produkcji i jak dotąd — codziennie przekraczają swoje plany.

„II Zjazd postawił zadanie — poprawić poziom życia ludzi pracy — mówi Helena Sześniak. A któż ma to zrobić, jak nie my sami przez wzrost produkcji, przez poprawienie jej jakości. Partia postawiła zadanie, zabezpieczyła środki jego wykonania. Teraz sprawa jest w rękach ludzi pracy”.

Na zdjęciu: Bolesław Stróżyński — inicjator 1-majowych Wart Pracy w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych.

Oświetlony wygląd przybierają w Wielkopolsce wiejskie świetlice, sale szkolne, bramy PGR-ów i



Na zdjęciu: Zygmunt Idział w rozmowie z ojcem. Fot. H. Ignor i K. Przychodzki

dy nadrobiony dzień będzie miał wpływ na wysokość plonów. Po powieście gościnym kolejno o zakończeniu siewów zbóż podstawowych zameldowały: Kocin, Jarocin, Krotoszyń, Rawicz, Kościan, Kępno, Czarnków, Leszno, Oborniki, Szamotuły i Środa. O ukończeniu siewów powiadomiły także: 920 spółdzielni produkcyjnych oraz wszystkie PGR-y naszego województwa. Obecnie trwa już w pełni sadzenie ziemniaków. W wielu miejscowościach brygady polowe przyspieszają prace, wysadzając jednocześnie ziemniaki systemem kwadratowo-gniazdom. Do przedwczoraj obsadzono ogółem 11 proc. arealu przeznaczanego pod ziemniaki.

U SPÓŁDZIELCÓW W GÓRZE

W Spółdzielni Produkcyjnej im. Waryńskiego w Górze, pow. Śrem praca wre, jak wszędzie przed 1 Maja, wzmocnionym rytmem. Spółdzielcy skrócili o trzy dni okres sadzenia ziemniaków, uporządkowali wzorowo podwórze. Całością prac kieruje prze-

Ogólnokoreańskie wybory drogą do przywrócenia jednoci narodowej

Propozycje min. Nam Ira na konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

W dniu 27 kwietnia na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych w Genewie minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Nam Ir złożył następujące propozycje:

W celu możliwie jak najszybszego przywrócenia jednoci narodowej Korei i utworzenia zjednoczonego, niezależnego i demokratycznego państwa koreańskiego:

1) zaleca się rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i rządowi Republiki Koreańskiej:

a) przeprowadzenie w oparciu o nieskrępowane wyrażenie woli całego narodu ogólnokoreańskich wyborów do Zgromadzenia Narodowego, które powoła jednolity rząd koreański;

b) utworzenie ogólnokoreańskiej komisji składającej się z

przedstawicieli Korei północnej i Korei południowej. Przedstawiciele ci będą wy-

M. Wągrowski podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kontroli Państwowej

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował ob. Mieczysława Wągrowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kontroli Państwowej.

brani przez Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz przez Zgromadzenie Narodowe Republiki Koreańskiej w celu przygotowania i przeprowadzenia wolnych wyborów w całej Korei do Koreańskiego Zgromadzenia Narodowego i w celu podjęcia niecierpliwych zwołów kroków dla osiągnięcia gospodarczego i kulturalnego zbliżenia między Koreą północną i południową. W skład komisji wejdą także przedstawiciele największych masowych organizacji demokratycznych Korei północnej i Korei południowej;

c) jednym z najpilniejszych zadań Komisji Ogólnokoreańskiej będzie opracowanie ogólnokoreańskiej ordynacji wyborczej.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Związek Radziecki posiada wszystkie niezbędne środki potrzebne do umocnienia potęgi swego kraju i podniesienia dobrobytu mas pracujących

Przemówienie I sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa wygłoszone na sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)

26 bm. na sesji Rady Najwyższej ZSRR I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow wygłosił następujące przemówienie:

TOWARZYSZE DEPUTOWANI!

Naród radziecki osiągnął wielkie sukcesy w budownictwie gospodarczym i kulturalnym, w dziedzinie podniesienia dobrobytu mas pracujących. Sukcesy te osiągnięto dzięki temu, że Partia Komunistyczna zdecydowanie i niezłomnie prowadzi Kraj Rad drogą wskazaną przez naszego genialnego wodza i nauczyciela, twórcę Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego — W. I. Lenina (huczne, długotrwałe oklaski). Realizując wskazania leninowskie partia, jej Komitet Centralny z wielkim kontynuatorem dzieła Lenina — J. W. Stalinem na czele nieustannie umacniały państwo radzieckie, przekształcały je w potężne mocarstwo socjalistyczne — niezwyciężoną ostoję pokoju na całym świecie. Sukcesy te osiągnęliśmy dzięki temu, że wszystkie narody Związku Radzieckiego gorąco aprobują i popierają politykę Partii Komunistycznej, że nasza bohaterka klasa robotnicza, sławne chłopstwo kolchozowe, ludowa inteligencja radziecka nie szczędzą sił i trudu w walce o realizację wielkich planów budownictwa komunizmu (długotrwałe oklaski).

W wyborach do Rady Najwyższej ZSRR 14 marca naród nasz ponownie zamianował swą granitową zwartość wokół Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

Jednomyślnie głosowanie na kandydatów bloku komunistów i bezpartyjnych jest jednym z przejawów aprobaty i poparcia ze strony całego narodu dla polityki naszej partii, jest wyrazem przekonania ludzi radzieckich, że deputowani do najwyższego organu władzy państwowej kraju — do Rady Najwyższej ZSRR — nie zawiodą wielkiego zaufania narodu i będą ofiarnie walczyć o dalszy rozkwit socjalistycznej ojczyzny. (oklaski)

Jedno z najważniejszych naszych zadań na najbliższy okres polega na tym, aby nie osłabiając troski o rozwój przemysłu ciężkiego będącego podstawą podstaw ekonomicznej radzieckiej, zorganizować zdecydowany wzrost rolnictwa, radykalnie zwiększyć produkcję artykułów powszechnego użytku, zapewnić pod dostatkiem w ciągu najbliższych 2—3 lat ludności towary przemysłowe i artykuły spożywcze, zdecydowanie podnieść stopę życiową mas pracujących.

Projekt budżetu państwowego ZSRR na rok 1954 przeznaczają ogromne kredyty na dalszy rozwój wszystkich dziedzin gospodarki narodowej. Zwiększone zostają znacznie wydatki na realizację nakreślonego przez partię i rząd programu radykalnego podniesienia dobrobytu ludzi radzieckich. Na rozwój samego rolnictwa preliniuje się wydatki w wysokości 74,4 miliarda rubli, czyli o 42,4 proc. więcej niż w 1953 r. Na dalsze rozszerzenie produkcji artykułów powszechnego użytku preliniuje się 31 miliardów rubli, co oznacza wzrost o 45,7 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Na cele socjalne i kulturalne wydatki wyniosą 141,3 miliarda rubli, czyli prawie o 10 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Mamy wszystkie niezbędne środki materialne i techniczne potrzebne do rozwiązania zadań dalszego potężnego rozwoju naszej gospodarki narodowej. Uwaga organizacji radzieckich, partyjnych i gospodarczych powinna skoncentrować się na tym, aby środki te umiejętnie wykorzystać, przekształcić istniejące możliwości w rzeczywistość.

Walczyć o wielką sprawę ogólnonarodową — o zbudowanie komunizmu

W imię osiągnięcia tego celu powinniśmy pracować z najwyższym napięciem sił. Trzeba to powiedzieć, gdyż nie wszyscy jeszcze uświadomili sobie głęboko, jak doniosła i skomplikowana praca mamy wykonać. Naszym zadaniem jest zmobilizowanie wszystkich rezerw wewnętrznych w przemyśle, transporcie, rolnictwie.

W. I. Lenin niejednokrotnie podkreślał pierwszorzędne znaczenie wzrostu wydajności pracy w budownictwie społeczeństwa komunistycznego. Wskazywał on, że wydajność pracy — to najważniejszy, naczelnym warunkiem zwycięstwa nowego ustroju społecznego.

W naszym kraju osiągnięto znaczny wzrost wydajności pracy: w 1953 roku wydajność pracy w przemyśle była o 71 proc. wyższa niż w roku 1940. Jednakże w dziedzinie tej są jeszcze poważne niedociągnięcia.

Czas nareszcie zrozumieć, że bez znacznego i nieustannego wzrostu wydajności pracy niemożliwe jest pomyślnie rozwiązanie zadań dalszego rozwoju przemysłu, zdecydowanego podniesienia rolnictwa, przemysłu lekkiego i spożywczego.

Jest to główne ogniwo, które powinniśmy uchwycić, aby osiągnąć jeszcze potężniejszy rozwój wszystkich dziedzin gospo-

darki narodowej. W 5-tej pięcioletce około 3/4 całego przyrostu produkcji przemysłowej ma być uzyskane w wyniku zwiększenia wydajności pracy.

Mobilizując pracowników wszystkich gałęzi przemysłu do walki o dalszy wzrost wydajności pracy, należy jednocześnie z całą mocą podkreślić doniosłość i niecierpliwe zwołyki zadanie podniesienia jakości produkcji i obniżenia jej kosztów własnych. Nie można nadal tolerować takiego stanu rzeczy, kiedy wiele zakładów przemysłowych przez dłuższy czas nie wykonuje planów i zadań państwowych w zakresie wskaźników jakościowych. Sprawa honoru pracowników każdego zakładu przemysłowego jest produkowanie wyrobów najwyższej jakości, położenie kresu raz na zawsze takim haniebnym zjawiskom, jak produkcja złych artykułów i wysokie straty z powodu braków i błędów.

TOWARZYSZE! Na Plenum wrześniowym i lutowo-marcowym KC partii ujawnione zostały poważne niedociągnięcia szeregu działów rolnictwa, nakreślono drogi zlikwidowania tych niedociągnięć. Fakt, że Komitet Centralny partii w sposób zdecydowany ujawnił zaniedbania poszczególnych działów produkcji rolniczej, świadczy o sile naszej partii i narodu radzieckiego, o potęgę ustroju socjalistycznego. Ludzie radzieccy są pewni, że istniejące niedociągnięcia zostaną w najbliższym czasie usunięte.

Masy pracujące naszego kraju przystąpiły z wielką energią do wcielania w życie zarządzeń zmierzających do rozwoju rolnictwa. Apel partii i rządu o udział w zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych spotkał się ze szerokim oddźwiękiem. W ciągu dwóch miesięcy przeszło pół miliona patriotów radzieckich zwróciło się z prośbą, aby skierowano ich do pracy nad zagospodarowaniem nowych ziem. Przeszło 80 tysięcy agronomów inżynierów, mechaników i innych pracowników skierowano do tej zaszczytnej i odpowiedzialnej pracy.

Czyż nie jest to jeszcze jednym dobitnym świadectwem wspaniałej jedności moralno-politycznej narodu radzieckiego, jego aktywności politycznej i zdecydowanej woli, by uczynić wszystko dla zbudowania komunizmu? Fakt ten świadczy również o tym, że interesy naszej partii, rządu radzieckiego i narodu są takie same, świadczy o sile i trwałości niewzruszonego sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego.

Nasz przemysł socjalistyczny zaspokaja niezbędne potrzeby rolnictwa w zakresie sprzętu technicznego. W ciągu krótkiego okresu skierowano już na zagospodarowanie nowych ziem 15 000 potężnych traktorów o napędzie dieslowskim, dziesiątki tysięcy pługów, siewników i innych maszyn rolniczych. Jest rzeczą całkowicie pewną, że w ciągu 2 lat pomyślnie zagospodarujemy 13 000 000 ha ziem nowych i nie uprawianych.

W walce o podniesienie urodzajności wszystkich upraw rolnych, należy dążyć do bardziej racjonalnego wykorzystania wszystkich ziem w kolchozach i sowchozach i kontynuować prace nad rozszerzeniem obszarów zasiewów przez zagospodarowanie nowych ziem, których mamy sporo. Obecnie w całym kraju odbywają się wiosenne roboty polne. Pomyślnie przeprowadzenie siewu wiosennego w tym roku powinno stać się poważnym krokiem w walce o zwiększenie produkcji zboża, o podniesienie urodzajności wszystkich upraw rolnych. Wszystkie nasze terenowe organy radzieckie, partyjne i rolne powinny pokierować wysiłkiem produkcyjnym pracowników rolnictwa i zapewnić zorganizowane przeprowadzenie siewu wiosennego i późniejszych robót rolnych.

Mamy wszelkie możliwości potężnego rozwoju rolnictwa, trzeba tylko w sposób umiejętny możliwości te wykorzystać. Główną uwagę należy skoncentrować na umocnieniu kierownictwa kolchozów i sowchozów i ośrodków maszynowo-tractorowych, na umocnieniu kierownictwa ośrodków rejonowych.

Czego brak wielu naszym kadrom kierowniczym? Moim zdaniem, brak im konkretności w pracy i umiejętności dostrzegania w porę niedociągnięć, umiejętności ich usuwania. Sporo jest towarzyszy, którzy zajmują się wyłącznie wylizaniem niedociągnięć ujawnionych przez Komitet Centralny partii, zaś w swoim kolchozie czy rejonie, w obwodzie czy republice nie dostrzegają konkretnych niedociągnięć.

Każdy pracownik ośrodka maszynowo-tractorowego, sowchozu, każdy kolchoznik, wszyscy specjaliści rolnictwa powinni skoncentrować swe wysiłki na walce z konkretnymi niedociągnięciami, o usprawnienie pracy każdego kolchozu, sowchozu, każdego ośrodka maszynowo-tractorowego. Gospodarka zbożowa stanowi podstawę całej produkcji rolnej. Dlatego też partia i rząd podejmują wszelkie kroki w kierunku dalszego

zwiększenia produkcji zboża, aby w całej pełni zaspokoić rosnące zapotrzebowanie ludności, aby zapewnić gospodarce hodowlanej zboże na pasze i uzupełniać rezerwy państwowe. Zadanie to można rozwiązać i nie ulega wątpliwości, że zostanie ono rozwiązane przez podniesienie urodzajności oraz zagospodarowanie ziem nowych i nie uprawianych.

Towarzysze! Aby pomyślnie kroczyć naprzód, należy stale ulepszać i doskonalić pracę aparatu państwowego. Radziecki aparat państwowy ma niewątpliwie poważne osiągnięcia w rozwiązywaniu zadań budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Sukcesy te nie mogą jednak przesłonić poważnych niedociągnięć.

Po uchwale KC KPZR „O poważnych niedociągnięciach w pracy aparatu partyjnego i państwowego”, czyni się konkretne posunięcia w celu zlikwidowania kancelaryjno-biurokratycznych metod kierownictwa, redukuje się zbędną korespondencję i sprawozdawczość, umacnia się żywe kierownictwo pracą w terenie. Jednocześnie należy stwierdzić, że niektórzy kierownicy nie wysunuli należytych wniosków ze wskazań KC partii i dotąd nie zmienili stylu i metod swej działalności.

Na plenum wrześniowym i lutowo-marcowym KC partii ujawnione zostały poważne niedociągnięcia w pracy Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Sowchozów ZSRR i ich organów w terenie. Jednakże reorganizacja pracy tych ministerstw odbywała się powoli, zaś struktura ich aparatu wciąż jeszcze jest zbyt ciężka. Wystarczy wskazać, że Ministerstwo Rolnictwa ZSRR ma 422 departamenty, wydziały i referaty. Reorganizacja została przeprowadzona w taki sposób, że na dwóch pracowników ministerstwa przypada jeden naczelnik (ożywienie na sali). Niedociągnięcia przy reorganizacji ministerstw rolniczych należy wziąć pod uwagę i unikać ich w innych ministerstwach.

Wiadomo, że w ostatnim czasie powzięto szereg uchwał w sprawie podziału niektórych ministerstw. Jak wykazało doświadczenie, wielkim ministerstwem łączącym wiele działów gospodarki narodowej i ogromną liczbę różnych przedsiębiorstw, trudno jest kierować operatywnie tymi działami i przedsiębiorstwami. Dlatego też uznano za celowe dokonanie podziału takich ministerstw. Odnosne dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przedstawia się Radzie Najwyższej do rozpatrzenia.

Oszczędność stanowi doniosłą rolę w rozwoju gospodarki narodowej

W pomyślnym rozwoju gospodarki narodowej doniosłą rolę odgrywa jak najściślej przestrzeganie reżymu oszczędności. Budżet państwowy przewiduje wielomiliardowe sumy na budownictwo gospodarcze i kulturalne. Fundusze te trzeba wydátkować po gospodarsku, liczyć i oszczędzać dosłownie każdy rubel należący do narodu, każdą kopiejkę.

Trzeba przypomnieć, towarzysze, że pokutuje jeszcze u nas lekkomyślne podejście do wydatkowania funduszy państwowych. Nawet w systemie Ministerstwa Finansów ZSRR, które powołane jest do ścisłego przestrzegania dyscypliny finansowej i reżymu oszczędności, istnieją zbędne etaty i poważne niedociągnięcia w organizacji pracy finansowej. Czyż nie jest karygodnym faktem, że w wielu rejonach Karelo-fińskiej SRR nawet po zmniejszeniu aparatu podatkowego pozostało tylu urzędników, że pobory ich przewyższają sumę zbieranych w rejonie podatków? (ożywienie na sali).

Zadanie polega na tym, aby wzmocnić walkę przeciwko wypaczeniom biurokratycznym na poszczególnych odcinkach aparatu państwowego, aby skupić największą uwagę na żywej pracy organizacyjnej w przedsiębiorstwach, MTS, kolchozach i sowchozach, aby rozwijać krytykę i samokrytykę, walczyć wytrwale o usunięcie niedociągnięć. Pracownicy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych i związkowych powinni poświęcać więcej uwagi zaspokajaniu potrzeb ludności, zajmować się energiczniej sprawami budownictwa mieszkaniowego, sprawami bytowymi, usprawnieniem handlu i żywienia zbiorowego w każdej miejscowości.

Towarzysze! We wszystkich miastach i wsiach naszej niezmiernie ojczyzny szerzy się ogólnonarodowy ruch na rzecz dalszego rozwoju przemysłu socjalistycznego i zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku, na rzecz potężnego rozwoju rolnictwa.

Na wszechstronne poparcie i jak najszersze rozpowszechnienie zasługują patriotyczne inicjatywa załóg produkujących przedsiębiorstw Moskwy i obwodu moskiewskiego, które rozwinęły współzawodnictwo o wysoką wydajność pracy, zwiększenie produkcji na istniejącej powierzchni produkcyjnej, o podniesienie jej jakości i obniżenie kosztów własnych. Rozwija się współzawodnictwo w przedsiębiorstwach Leningradu, Kijowa i innych ośrodków przemysłowych kraju. W toku współzawodnictwa rodzi się wiele nowych sposobów i metod pracy. Nie

wszędzie jednak inicjatywa i doświadczenie pracowników pracy spotykają się z poparciem. Niestety, są tacy kierownicy gospodarczy, którzy zamiast wnikliwego badania i aktywnego rozpowszechniania nowych i produkcyjnych metod, odrzucają cenne wnioski.

Trzeba zdecydowanie likwidować biurokracizm i szablonowe podejście do organizacji współzawodnictwa. Współzawodnictwo socjalistyczne jest żywą, twórczą sprawą milionowych rzesz ludzi pracy. Stało się ono wypróbowaną metodą budownictwa komunistycznego.

Pokojowa polityka Związku Radzieckiego spotyka się z gorącym poparciem wszystkich krajów świata

Towarzysze! Pochłonięci pokojową twórczą pracą, wcielamy nieugięte w życie pokojową politykę zagraniczną, nieustannie wzmacniamy i rozszerzamy na podstawie wzajemności stosunki gospodarcze Związku Radzieckiego ze wszystkimi państwami, które dają wyraz swemu zainteresowaniu w tym kierunku. Cała historia rozwoju państwa radzieckiego jest dobitnym dowodem pokojowej polityki Związku Radzieckiego, konsekwentnej realizacji leninowskich zasad w stosunkach Związku Radzieckiego z innymi krajami. Zadanie nasze polega na tym, aby również nadal prowadzić jasną i zrozumiałą dla narodów politykę pokojową, aby umacniać stosunki gospodarcze z innymi krajami, aby rozwijać wszechstronnie handel z tymi krajami na podstawie wzajemnych korzyści.

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej Włodzimierz Lenin mówił:

„Jest siła większa od pragnienia, woli i decyzji któregośkolwiek z wrogów rządów lub którejś z wrogich klas — ta siła to ogólne światowe stosunki gospodarcze, które zmuszają je do wystąpienia na tę drogę obcowania z nami”.

Życie potwierdziło słuszność tych słów Włodzimierza Lenina. Z roku na rok, mimo kłopotów różnych wrogów, rozszerza się handel zagraniczny Związku Radzieckiego. Prowadzimy obecnie handel z 51 państwami. W 1953 roku handel ZSRR z firmami zagranicznymi zwiększył się o 11 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, a w porównaniu z poziomem przedwojennym wzrósł prawie czterokrotnie. W krajach burżuazyjnych wzrasta liczba ludzi, którzy uznają nieodzowną konieczność rozwijania i pogłębiania stosunków handlowych z naszym krajem i z państwami demokracji ludowej. Przykładem tego są liczne delegacje handlowe, a zwłaszcza delegacje przemysłowców i kupców z Anglii, Argentyny i innych krajów, które przybyły w ostatnich miesiącach do ZSRR i zawarły szereg doniosłych umów handlowych.

Propozycje rozszerzenia i umocnienia stosunków gospodarczych między krajami oraz posunięcia rządu radzieckiego w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego spotykają się z gorącym poparciem i aprobatą we wszystkich krajach świata. Jednakże to, co aprobują miliony ludzi, wywołuje zdenerwowanie i złośliwe ataki ze strony niektórych działaczy zajmujących wielce odpowiedzialne stanowiska w Stanach Zjednoczonych i w innych krajach. Mam przede wszystkim na myśli sekretarza stanu USA pana Dullesa. Podczas gdy Związek Radziecki dokłada wielkich starań, aby rozładować nieczym nie uzasadnioną atmosferę wzajemnej nieufności — pana Dullesa jak gdyby opanovała jakaś furia. W swych licznych przemówieniach propaguje on politykę brutalnej siły, szerzy historię wojenną, nienawiść i pogardę do narodów, występuje z pogrozkami wobec całych państw, a zwłaszcza wobec Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej.

Trzeźwo myślący ludzie we wszystkich krajach, którzy dążą do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, potępiają politykę dyskryminacji, prowadzoną przez koła rządzące Stanów Zjednoczonych wobec wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej, liczącej przeszło 500 milionów mieszkańców. Tego rodzaju krótkowzroczna polityka jest skazana na fiasko. (długo nie milknące oklaski)

Od pierwszych dni istnienia państwa radzieckiego słyszeliśmy nieraz różne groźby wobec narodu radzieckiego i wierzy jak mało warte są podobne metody. Nie lękamy się groźb i nie można nas zastraszyć. Pamiętamy, jak Hitler i jego poplecznicy przed zaatakowaniem naszego kraju krzyčili o słabości Związku Radzieckiego i chcieli wzbogacić się kosztem ZSRR, wciągali do awantury wojennej innych drapieżców imperialistycznych. Wiadomo czym się to skończyło. Nie ulega wątpliwości, że jeśli znajdą się zwariowani naśladowcy Hitlera, to spotka ich niechybnie taki sam los. (huczne, długo nie milknące oklaski)

Lekcji historii nie wolno zapominać. A historia wykazuje, że pierwsza wojna światowa

(Ciąg dalszy na str. 3)

Przemówienie I sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa wygłoszone na sesji Rady Najwyższej ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 2)

towa doprowadziła do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej w naszym kraju i utworzenia pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów.

W wyniku drugiej wojny światowej od systemu kapitalistycznego odpadło szereg krajów europejskich i azjatyckich, których narody wkroczyły bezpowrotnie na drogę rozwoju socjalistycznego i wprowadziły w swych krajach ustrój ludowo-demokratyczny. Byłoby głupota sądzić, że narody, które na zawsze zerwały z kapitalizmem, zgodzą się ponownie nałożyć na siebie te łańcuchy, które tak się podobały p. Dullesowi i jego podobnym. (oklaski)

Jeżeli imperialiści będą usiłowali rozpętać nową wojnę, to zakończy się ona nieuchronnie bankructwem całego systemu kapitalistycznego. (huczne oklaski)

Naród nasz nie pragnie wojny, ponieważ wie, że wojna pociąga za sobą rozlew krwi, obrzygnięcia ofiary i zniszczenia. Nie chcą wojny wszystkie narody na świecie, o czym świadczy dobitnie potężny ruch obrońców pokoju.

Rozumiemy doskonale, że ludzie typu Dulles nie darzą miłością państwa radzieckiego, a tym bardziej Partii Komunistycznej. My również nie zamierzamy mówić o jakichkolwiek sympatiach dla kapitalizmu, który bezlitośnie wyzyskuje klasę robotniczą, ujarzmia narody, stwarza nieznosne warunki życia dla wielomilionowych rzesz ludzi pracy.

Nie wtrącamy się do spraw wewnętrznych innych państw. Ale naród nasz, podobnie jak setki milionów ludzi na całej kuli ziemskiej, sympatyzował i sympatyzuje z narodami, które toczą walkę wyzwolenia przeciwko kolonizatorom, przeciwko najezdcom imperialistycznym i żyje uciśnionym narodom całkowitego sukcesu w ich walce wyzwolenia. (długo nie milknące oklaski)

Jednocześnie zawsze uważaliśmy i uważamy, że pokojowe współistnienie socjalizmu i kapitalizmu jest możliwe, a ponieważ oba te systemy istnieją — trzeba umocnić między nimi stosunki gospodarcze, a nie rozpalać wzajemnej wrogości i nienawiści. Narody same określają swój stosunek do państw, w których żyją.

Kraj Rad będzie również w przyszłości niezmiennie prowadził pokojową politykę zagraniczną, będzie walczył o osłabienie napięcia międzynarodowego, o rozszerzenie stosunków gospodarczych między krajami, o utrwalenie pokoju na całym świecie. (długo nie milknące oklaski)

Dlaczego zwolennicy polityki agresywnej pobrząkują szabelką, dlaczego głoszą osławioną politykę siły? Przecież jeżeli mamy mówić poważnie, to sami autorzy tej polityki rozumieją jej bezsensowność w stosunku

do takich wielkich krajów, jak Związek Radziecki i Chińska Republika Ludowa. Wszyscy obecnie widzą, jak rośnie i krzepnie siła potężnego obozu socjalizmu i demokracji, jednoczącego w swych szeregach przeszło jedną trzecią ludzkości.

Wiadomo, że w najwęższym gniewie człowiek popełnia głupstwa. Czyż jednak wypada mężowi stanu proklamować politykę zagraniczną państwa, gdy pijany jest wściekłością i nienawiścią do innych narodów? Ślepa nienawiść jest złym doradcą.

Amerykańska prasa burżuazyjna i radio podjudza przez takich polityków, jak pan Dulles, głoszą najbardziej niedorzeczne i głupie wymysły na temat posunięć rządu radzieckiego zmierzających do osłabienia napięcia międzynarodowego. Propozycje rządu ZSRR w sprawie polepszenia stosunków gospodarczych z krajami kapitalistycznymi przedstawia prasa burżuazyjna jako „ekonomiczną bombę Związku Radzieckiego”, — swego rodzaju — jako „spisek komunistów” w celu opanowania całego świata.

Imperialiści boją się pokojowej rywalizacji z państwem radzieckim

Dlaczego imperialiści robią tyle hałasu na temat rzekomej groźby ze strony Związku Radzieckiego, aczkolwiek doskonale rozumieją, że Związek Radziecki prowadzi politykę pokojową i nie zamierza na nikogo napadać? Czynniki to w celach propagandowych. Głównym o rzekomym niebezpieczeństwie ze strony ZSRR pragną oni zastraszyć mieszczuchów, by łatwiej mogli wycofać podatki, by zapewnić monopolom imperialistycznym wysokie zyski. Wzniesając historię, imperialiści usiłują usprawiedliwić szaleńczy wyścig zbrojeń, przy pomocy którego, jak sądzą, osłabia cięsy nadciągającego kryzysu ekonomicznego. Imperialiści amerykańscy pragną także zastraszyć narody Europy zachodniej, zmusić rządy tych krajów do wydatkowania coraz większych środków na zbrojenia. A ponieważ w krajach Europy zachodniej gospodarka i tak już jest u granic wytrzymałości, kapitaliści amerykańscy pod pozorem pomocy sprzedają tym krajom broń, zagnijając olbrzymie zyski i ujarzmiając te kraje.

Imperialiści boją się pokojowej rywalizacji z państwem radzieckim, ponieważ system kapitalistyczny rywalizacji takiej wyraźnie nie wytrzyma. Burżuazyjna prasa amerykańska coraz częściej daje wyraz obawom, że szybkie tempo rozwoju Związku Radzieckiego i wzrost dobrobytu materialnego ludności działa przyciągająco na masy pracujące w krajach kapitalistycznych. Charakterystyczny pod tym względem jest artykuł w dzienniku „New York Herald Tribune” z 11 kwietnia, który zawiera bardzo znamienne wyznanie: „Podczas gdy my nadal usypiamy się oklepami legendami o „zaczofanych Rosjanach” — pisze dziennik — olbrzymie mocarstwo radzieckie umaenia swą potęgę gospodarczą znacznie szybciej niż czyni to Europa zachodnia... Punkt ciężkości został przeniesiony na artykuły konsumpcyjne. Jeśli chcecie, to wiercie, lecz jest to prawdopodobnie najbardziej niebezpieczne wydarzenie w drugiej połowie XX wieku. (śmiech na sali)

Oto czego obawiają się panowie imperialiści. Masy pracujące we wszystkich krajach przekonują się nauce, że w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, w których władza spoczywa w rękach ludu, realizowane są pomyślnie plany budownictwa pokojowego, wszystko zmierza ku temu, aby zapewnić narodowi dalszy wzrost dobrobytu.

Będziemy nadal wytrwale pracować nad umocnieniem państwa radzieckiego, podnosić poziom życia naszego narodu, dążyć do

Głosy prasy światowej o konferencji genewskiej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Dżakarty: Prasa indonezyjska wyraża nadzieję, że konferencja genewska rozwiąże problem koreański i indonezyjski.

Dziennik „Harian Rakiat” w artykule wstępnym pisze:

„Konferencja genewska, w której na równi z innymi wielkimi mocarstwami uczestniczy Chińska Republika Ludowa, stanowi zwycięstwo zdrowego rozsądku i triumf idei pokoju”.

„Problem Indochin — pisze dziennik Berita Indonesia — niepokoi wszystkie narody Azji. Dlatego powinien on być szybko rozwiązany na konferencji genewskiej. Nadszedł czas położenia kresu reżimom kolonialnym w Indochinach”.

WIELKA BRYTANIA

LONDYN (PAP)

Mocarstwa zachodnie — pisze „Times” — popełniłyby błąd, gdyby zaniedbały szanse osiągnięcia rozwiązania politycznego na konferencji genewskiej.

„Daily Worker” podkreśla, iż wszystkie milujące pokój narody mają nadzieję, że konferencja genewska przyniesie pokojowe uregulowanie problemu koreańskiego i położony kres działaniom wojennym w Indochinach.

rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej. Będziemy nieustannie umacniać obronność Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, aby, jeśli agresorzy imperialistyczni opanowani szaleństwem, osmiegali się zakłócić pokojową pracę ludzi radzieckich i dokonać napaści na naszą ojczyznę — udzielić im druzgocącej odprawy, powtórzyć lekcję, jakiej naród radziecki i jego bohaterskie siły zbrojne udzieliły na jeździe hitlerowskiej podczas drugiej wojny światowej. (gorące, długo nie milknące oklaski)

Naród radziecki pewnie kroczy prostą i wytkniętą drogą do komunizmu. I wrogowie bez względu na to, jakby się wściekali, nie potrafią powstrzymać naszego zwycięskiego marszu, podobnie jak nie potrafią

powstrzymać wschodu słońca. (długo nie milknące oklaski)

Żyjemy w czasach, gdy sprawa budownictwa komunistycznego stała się sprawą setek milionów ludzi, a jej zwycięstwo nie ulega żadnej wątpliwości. (długo nie milknące oklaski) Drogę do komunizmu oświeca wieczna żywa, życiodajna nauka Marksa—Engelsa—Lenina—Stalina. (długo nie milknące oklaski) Naród radziecki prowadzi do komunizmu stworzona i wykuta przez naszego nieśmiertelnego ojca i nauczyciela — Włodzimierza Iljicza Lenina — zahartowana w walkach o szczęście mas pracujących Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego. (gorące, długo nie milknące oklaski, przechodzące w owację. Wszyscy wstają)

Drugi dzień obrad konferencji genewskiej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

swemu konkretnemu charakterowi oraz podejściu do rozwiązania kwestii koreańskiej. Minister Nam Ir dał prawdziwy obraz rozwoju wydarzeń w jego ojczyźnie i nakreślił drogę wiodącą do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Mówca przypomniał uchwały w sprawie Korei, powzięte w grudniu 1945 roku w Moskwie przez ministrów spraw zagranicznych USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii. Uchwały te przewidywały, że w celu odbudowy Korei jako niepodległego państwa oraz stworzenia warunków zapewniających rozwój tego kraju na zasadach demokratycznych i jak najrychlejsze zlikwidowanie złączy następców długoletniego panowania japońskiego — utworzony zostanie tymczasowy koreański rząd demokratyczny, który podejmie wszelkie niezbędne kroki dla rozwoju przemysłu, transportu i rolnictwa kraju oraz kultury narodu koreańskiego.

Jednakże — podkreślił Nam Ir — te uchwały konferencji moskiewskiej, odpowiadające żywotnym interesom narodu koreańskiego, nie zostały zrealizowane, ponieważ rząd USA odmówił wykonania swych zobowiązań, wypływających z osiągniętego wówczas porozumienia. Zamiast dążyć do zjednoczenia Korei, wybrano politykę rozbiicia kraju. Podjęto agresywne kroki przeciwko Korei północnej i wybuchła krwawa wojna, która przyniosła ogromne cierpienia narodowi koreańskiemu.

Nam Ir przypomniał, że Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, pragnąc zlikwidować podział kraju i za-

pewnić mu niezawisłość, wysłała trzykrotnie propozycje zmierzające do pokojowego zjednoczenia Korei. Po raz pierwszy z propozycją taką wystąpił 28 czerwca 1949 roku Zjednoczony Demokratyczny Front Patriotyczny. Wkrótce potem tenże front ogłosił apel, w którym również proponował pokojowe zjednoczenie Korei. Trzecia propozycja w tej sprawie wysunięta została 19 czerwca 1950 roku przez Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Jednakże władze Korei południowej w ogóle nie odpowiedziały na propozycje Korei północnej w sprawie pokojowego zjednoczenia kraju. Zamiast tego podjęły one próbę narzucenia własnego ustroju Korei północnej i inspirowane przez Stany Zjednoczone, rozpoczęły okrutną, krwawą wojnę, która trwała przeszło trzy lata i pograżała naród koreański w otchłań niewymownych cierpień. Wszystkie narody były świadkami barbarzyńskich metod prowadzenia wojny przez interwentory amerykańskich i ich popleczników. Wszystkie narody dały wyraz swej sympatii dla narodu koreańskiego, który prowadził sprawiedliwą walkę o wolność. W Chińskiej Republice Ludowej zrodził się ogólnonarodowy ruch pomocy dla narodu koreańskiego, walczącego przeciwko obecnej interwencji, która zagrażała również Chińskiej Republice Ludowej. Chińscy ochotnicy ludowi przybyli do Korei, gdzie walczyli ofiarnie, pomagając narodowi koreańskiemu w jego walce o wolność i niezależność. Pomoc chińskich ochotników ludowych przyczyniła się w znacznym stopniu do odniesie-

nia zwycięstwa nad obcą interwencją zbrojną w Korei.

Zawarcie rozejmu w Korei w dniu 27 lipca 1953 roku utworowało drogę do pokojowego zjednoczenia Korei na zasadach demokratycznych.

Jest samo przez się zrozumiałe, że takie zjednoczenie będzie możliwe jedynie pod warunkiem, że obie strony będą ściśle przestrzegały postanowień układu rozejmowego i będą dążyły do pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego. Jednakże w Korei południowej wysuwane są jawne żądania ponownego wszczęcia działań wojennych. Władze Korei południowej zwiększają liczebność wojsk a wbrew postanowieniom układu rozejmowego, Stany Zjednoczone przywożą do Korei znaczne ilości broni i amunicji. Oprócz tego Stany Zjednoczone zawarły z rządem Korei południowej układ o tzw. „obronie wzajemnej”, który sankcjonuje przebywanie amerykańskich sił zbrojnych na obszarze Korei południowej oraz przewiduje inne zarządzenia natury wojennej. Wszystko to nie przyczynia się do pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego.

Jesteśmy zdania, że obie strony powinny podjąć kroki w celu niedopuszczenia do wznowienia działań wojennych w Korei i w celu ostatecznego pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Następnie minister Nam Ir zgłosił propozycję w sprawie przywrócenia jednoci narodowej Korei i przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnokoreańskich.

Na zakończenie minister Nam Ir oświadczył:

— Jestem przekonany, że przyjęcie propozycji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej mogłoby zapewnić pokojowe uregulowanie problemu koreańskiego.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Kolumbii — Eduardo Zuleita. Delegat Kolumbii zaproponował, aby w całej Korei przeprowadzono wybory pod kontrolą ONZ.

Przewodniczący minister Mołotow stwierdził, że lista mówców została wyczerpana.

Delegacja Stanów Zjednoczonych, której przedstawiciel miał początkowo przemawiać w dniu 27 kwietnia, poprosiła o przesunięcie tego przemówienia na dzień 28 bm.

Na tym zakończyło się drugie posiedzenie konferencji genewskiej.

Z KRAJU

Dnia 26 kwietnia br. odbyła się w Warszawie uroczystość przeniesienia na cmentarz wojkowy na Powązkach prochów dowódcy 5 dywizji piechoty Ludowego Wojska Polskiego, bohatera Związku Radzieckiego gen. bryg. Aleksandra Waszkiewicza, który zginął bohaterską śmiercią w walkach z hitlerowskim faszyzmem w przededniu zwycięskiego zakończenia wojny.

Spółczesność Opolszczyzny uczciła 100 rocznicę zgonu wybitnego kompozytora i nauczyciela Chopina — Józefa Elsnera.

Przebywająca obecnie w Polsce delegacja działaczy angielskiego ruchu pokoju zwiedza ostatnio Kraków i Stalinozrod, przyjmowana serdecznie przez przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Oświadczenie Churchilla w Izbie Gmin w sprawie Indochin

LONDYN (PAP)

Jak donosi agencja Reutersa, w odpowiedzi na interpelację wniesioną przez Attlee 27 bm. w Izbie Gmin w związku z konferencją ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich, która odbyła się w Paryżu w przeddzień konferencji genewskiej, premier Churchill oświadczył, że na konferencji tej nie zapadły żadne decyzje w sprawie Indochin. Rząd angielski — podkreślił Churchill — nie zamierza podjąć zobowiązań w sprawie udziału w jakiegokolwiek akcji militarnej w Indochinach, zanim wiadome będą wyniki konferencji genewskiej. Nie zaciągniemy w Paryżu — oświadczył premier — żadnych nowych zobowiązań wojskowych lub politycznych. Powyższe słowa Churchilla

spotkały się z oklaskami Izby Gmin.

Nawiązując do konferencji genewskiej Churchill zaznaczył, że szybkie rozwiązanie kwestii proceduralnych stanowi „dobry omen” dla dalszych rokowań.

Zagranicą

Agencja United Press donosi, że rząd indonezyjski powiadomił Stany Zjednoczone, iż Indonezja nie weźmie udziału w projekowanym przez USA pakcie Pacyfiku, ponieważ byłoby to pogwałceniem polityki neutralności, której Indonezja ściśle przestrzega.

Agencja Reutersa donosi z Buenos Aires, że samolot osobowy kursujący na linii Mendoza—Cordoba w Argentynie centralnej uległ wskutek silnej burzy katastrofie.

Pod szczątkami samolotu zginęło 13 osób. Dwie osoby odniosły rany.

Strajk dokerów, który wybuchł w Goeteborgu, ogarnął po 2 dniach dalszych 14 portów. W sobotę, 24 bm. do strajku przylączyli się dokerzy jeszcze 4 portów — Vesteros, Vesterby, Karlskrona i Aahus. Prasa szwedzka donosi, że dokerzy postanowili kontynuować strajk, mimo że kierownictwo związków zawodowych zażądało przerwania strajku.

Strajk powszechny we Francji

Jak wiadomo, na dzień 28 bm. proklamowany został strajk powszechny we Francji pod hasłem walki o poprawę warunków bytu.

Dotychczasowy przebieg przygotowań do strajku świadczy, że będzie on przebiegał pod znakiem szerokiej jednoci mas pracujących Francji.

CZWARTEK
Hugona, PiotraStońce w.: 4.08
zach.: 18.54
Księżyc w.: 2.38
zach.: 14.55

Nocą pogodnie, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia, przez chmury typu kłębiastego. W nocy przymrozek, dniem temperatura maksymalna ok. +7 do +9 st. C. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych.

Trzcianka będzie radiofonizowana

W Trzciance zakłada się obecnie sieć radiofoniczną na wszystkich ulicach miasta. Już niedługo każdy człowiek pracy będzie mógł zainstalować u siebie głośnik i słuchać audycji radiowych. Jest to jeszcze jeden dowód troski partii w kierunku podniesienia stopy życiowej człowieka pracy i zaspokojenia jego potrzeb kulturalnych.

L. Kiczaty
korespondent

Seweryn Maćkowiak przodujący listonosz wiejski

W tych dniach do dyrekcji P i T w Poznaniu wpłynął wniosek od kierownictwa poczty w Rokietnicy o przyznanie Maćkowiakowi tytułu przodownika pracy. W umotywowaniu wniosku, kierownictwo Urzędu Poczty w Rokietnicy wzięło przede wszystkim pod uwagę sumienne wykonywanie obowiązków przez Maćkowiaka w okresie siedmiu lat pracy oraz wyniki osiągnięte przez niego w rozpowszechnianiu prasy wojewódzkiej i centralnej.

Kwietniowy poranek. Dochodzi godzina 8 rano, kiedy z Urzędu Poczty w Rokietnicy wyrusza w teren wiejski listonosz Maćkowiak. Torba wypchana listami i gazetami, kilka paczek zawieszonych na rowerze — to codzienny „ekwipunek” Maćkowiaka. Z uśmiechem witają go mieszkańcy każdej z dziewięciu gromad, w których Maćkowiak jest codziennym gościem. Kiedy Maćkowiak rozpoczyna swą pracę listonosza wiejskiego, w gromadach tych było zaledwie 20 czytelników czasopism i dzienników. Dziś liczą ich poważnie się zwiększyło. Zwerbował on ponad 600 prenumeratów pism rolniczych, 292 czytelników „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej” oraz 599 czytelników „Przeglądu” i „Sztandaru Młodych”. (Z. O.)

SPRAWY DROBNE ale dokuczliwe

Chodniki w Wągrowcu pozostawiają wiele do życzenia. Zimą mróz wykruszył słabsze płyty i obecnie przechodnie co krok wpadają, albo w dziurę, albo na wystający kamień jak np. na ul. Stalin-gradzkiej.

Warto te drobne, ale dokuczliwe przeszkody usunąć. Sprawa ta powinna się znaleźć Wydział Gospodarki Kom. i Mieszkaniowej Prezydium MRN.

K. Walecowski
korespondent

Dziesiątki tysięcy ludzi pracy Wielkopolski realizują ambitne zobowiązania w Czynie 1-Majowym

Ludzie pracy Wielkopolski realizują Czyn 1-Majowy, odpowiadając tym samym na wezwanie 6 przodujących zakładów w kraju. Meldunki o realizacji zobowiązań napływają ze wszystkich stron naszego województwa.

Załoga Zakładów Ceramiki Budowlanej w Krotoszynie Starym wyprodukowała w bm. ponad plan 400 tys. szt. surowki i 60 tys. sztuk wypału. Ponadto pracownicy ci postanowili w II kwartale br. wyprodukować 750 tys. surowki i około 760 tys. sztuk wypału ponad plan.

62 tys. zł oszczędności przyniesie zobowiązanie załogi Krotoszyńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Pracownicy Krotoszyńskich Zakładów Mięsnych zobowiązali się zwiększyć produkcję i asortyment wyrobów oraz obniżyć koszty własne, co przyniesie ponad 32 tys. zł oszczędności.

Załoga Technicznej Obsługi Rolnictwa w Krotoszynie podjęła zobowiązanie dodatkowej produkcji i obniżki kosztów własnych, co da ponad 14 tys. zł oszczędności.

Dla uczczenia 1 Maja — załoga Wielkopolskich Zakładów Mechanicznych w Ostrowie podjęła liczne zobowiązania produkcyjne — zespoły i indywidualne, które przyspieszą tok produkcji i przyniosą tysiące złotych oszczędności. M. in. dział odlewni postanowił do dnia 1 maja br. odlać 1500 kg odlewów ponad plan, a dział modelarni nie wypuścił ani jednego braku.

Realizacja zobowiązań pracowników Tartaku w Wą-

growcu przyniesie ponad 40 000 zł oszczędności. Cała załoga Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Wągrowcu zbierze 40 m³ gruzu zdalnych jeszcze do budowy fundamentów.

Zobowiązanie dla uczczenia 1 Maja wykonali inwalidzi zrzeszeni w Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni, 6 dni przed terminem. Zobowiązali się oni wykonać plan obrotu towarowego do dnia 25 bm., a ukończyli go już w dniu 19 bm.

Do wykonania zobowiązań przystąpiła już załoga Trzciańskich Zakładów Przemysłu Terenowego, która rozpoczęła budowę kolejki wąskotorowej.

(Na podstawie materiałów na desłanych od korespondentów opracowała — ds)

Wiele szkół i zakładów wychowawczych w Wielkopolsce posiada własne ogródki doświadczalne. W jednym z takich ogródków przy Państwowym Domu Dziecka w Bninie, pow. Śrem, młodzi mieszczurownicy urządzili na nieużytkach zagonki i hodują warzywa, sadzą i pielęgnują młode drzewka owocowe.

Na zdjęciu: chłopcy po zasianiu warzyw porządkują grządki i zabezpieczają drzewka przed szkodnikami.

Młodym ogrodnikom życzymy obfitych plonów.

Nasz konkurs „Zbieramy złom na budowę szkół”

Każdy uczestnik konkursu „Zbieramy złom na budowę szkół” powinien dostarczyć na 1 kupon najmniej 5 kg złomu żelaznego lub stali, albo 1 kg złomu metali kolorowych. Złom odbiera punkty skupu Gminnej Spółdzielni „Zbieracza” oraz MHD. Odbierający złom potwierdza odbiór podpisując kupon i przykładając pieczęć. Kto złoży więcej niż 5 kg złomu żelaza, lub 1 kg złomu metali kolorowych, otrzyma dodatkowe kupony, które wystawiają organizatorzy konkursu.

Niżej zamieszczony kupon należy po wypełnieniu wysłać pod adresem „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — II piętro. Na kopercie prosimy dopisać: „Złom”. Kupony można składać również w Klubie MPIK, przy ul. Fr. Ratajczaka 39.

KONKURS „Głosu Wielkopolskiego” pod hasłem „Zbieramy złom na budowę szkół”

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Dostarczył:

złomu żelaznego kg

metali kolorowych kg

Data

podpis i pieczęć

Nadrobić zaniedbania

W spółdzielniach produkcyjnych powiatu czarnkowskiego zaniedbano zupełnie zimową i wczesno-wiosenną pielęgnację sadów. Zimowe zabiegi powinny obejmować przede wszystkim opryskiwanie drzew i krzewów owoce chemicznymi środkami przeciwwirusowymi i owadobójczymi. W spółdzielniach produkcyjnych: Bzowo, Prusinowo, Sławno i Młynkowo, gdzie produkcja sadownicza stanowi jedno z głównych źródeł dochodów spółdzielców, niedociągnięcia te powinny być spieszenie usunięte.

Rzeczą nieodzowną — szczególnie wobec zadań rozwoju rolnictwa — staje się powierzenie stałej, fachowej opieki nad produkcją sadowniczo-warzywną jednemu z agronomów Powiatowego Zarządu Rolnictwa. Dotąd bowiem tej stałej rozwijającej się w powiecie gałęzi produkcji brak stałego i fachowego doradcy. (S)

Echa naszych notatek

Wydział Zdrowia Prezydium WRN w Poznaniu uznaje słuszość naszego apelu o założenie wewnętrznego radio-węzła w Sanatorium „Staszycówka” w Ludwikowie, pow. Śrem, postawi w budżecie na rok 1955 odpowiednie sumy na jego założenie. (Ro)

Nie lekceważyc walki ze stonką

Przygotowania do walki ze stonką ziemniaczaną w powiecie krotoszyńskim są, jak wykazała ostatnia kontrola, niezadowalające. W wielu gminach sprzęt i środki owadobójcze znajdują się w nieodpowiednich pomieszczeniach. Dotyczy to w szczególności gminy Kobylin.

W gminie Dobrzyca większość gromad nie posiada grup poszukiwaczy, ponieważ sołtysi posiadający listy nie podali ich nazwisk do wiadomości zainteresowanym mieszkańcom gromady.

I. Gęszczak
korespondent

„Mat” — dla PDT i MHD

W handlu ukazały się ostatnio szachy podróżnicze. Trzeba pochwalić ich solidne i piękne wykonanie, maszynowe pudełko obciągnięte płótnem — słowem robotę „na 102”.

I tyle też właśnie (102 zł) kosztują te szachy w poznańskim PDT i w MHD w Krotoszynie.

Powstaje teraz pytanie: dlaczego go identyczny komplet szachów podróżnych kosztuje w Domu Sportowym w Poznaniu na ul. Armii Czerwonej 85 złotych?

Czyż na szachownicy droższe o 17 złotych łatwiej o mat? Wyjaśnij nam to chyba PDT i MHD! (Koresp. Wu-Ge — opr. now)

Pierwszy dzień obrad

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Pierwsze posiedzenie konferencji genewskiej trwało bardzo krótko: od godz. 15 minut 7 do godziny 15 min. 40.

Poprzedziło je przedpołudniowe spotkanie Molotow — Eden, poświęcone sprawie przewodnictwa na konferencji. Min. Eden przedstawił dwie propozycje: żeby przewodniczył kolejno każdy kierownik delegacji, „wielkiej czwórki” z pominięciem Chin Ludowych, albo też by przewodnictwo obejmowali kolejno kierownicy wszystkich 19 delegacji, biorących udział w konferencji. Cel tych propozycji, których autorstwo przypisuje się Dullesowi, był jasny. Chodziło o to, aby z miejsca spowodować spór na tematy proceduralne, z powodu różnicy zdań co do roli Chin Ludowych.

Minister Molotow zaproponował inne, kompromisowe rozwiązanie, które pozwoliłoby konferencji od razu przystąpić do omawiania konkretnych, stojących przed nią zagadnień. Zaproponował mianowicie, żeby kolejno przewodniczył: przedstawiciel Syjamu — książę Wan Bongsprabandh, minister Molotow i minister Eden. Propozycję tę przyjęto, co jest niewątpliwie sukcesem taktyki radzieckiej. Min. Eden określił propozycję jako „szczęśliwy początek”.

Już od rana przed pałacem Organizacji Narodów Zjednoczonych stał długi sznur samochodów. Od południa na placu przed pałacem zaczęły się gromadzić tłumy ciekawych mieszkańców Genewy, a za ogrodzeniem u wejścia do hallu, przeznaczonych dla delegacji — dziennikarzy i fotoreporterzy.

Krótko przed godz. 14 przed bramę zaczęły zajeżdżać samochody z delegacjami.

Tuż przed godz. 15 przyjechali kolejno: minister spraw zagranicznych Koreńskiej Republiki Ludowej — Nam-ir, minister spraw zagranicznych rządu lisynmanowskiego — Pyung,

ministrowie Czou En-lai, Dulles, Molotow, Eden i Bidault.

Szwajcarska policja tworzyła szpalier po obu stronach drogi, którą jechały samochody, ale przejście było wąskie i można było dosłownie zaglądać do każdego samochodu.

Wysiadających członków delegacji, fotoreporterzy witali okrzykami, by się odwrócili do nich twarzą. Po wejściu wszystkich delegatów, część fotoreporterów pobiegła za nimi, a część która nie miała zezwolenia, zaczęła ze wszystkich stron fotografować ZIS-y i ZIM-y, stanowiące widocznie sensację w Genewie.

Jak wiadomo, w konferencji uczestniczy 19 państw, a mianowicie: ZSRR, Chiny Ludowe, USA, Wielka Brytania, Francja, Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, Korea Południowa, Kanada, Australia, Nowa Zelandia, Norwegia, Belgia, Holandia, Luksemburg, Filipiny, Syjam, Turcja, Grecja i Kolumbia.

Na środku sali konferencyjnej stoi duży, ciemny stół w kształcie podkowy, przy którym zasiadli przewodniczący wszystkich delegacji. Za ich ciemnozielonymi fotelami stoją po trzy — cztery krzesła przeznaczone dla członków delegacji.

Pozostali członkowie delegacji zajęli miejsca na kanapach, również krytych zieloną skórą, stojących w głębi w kilku rzędach. Przy innej ścianie mieszczą się szklane kabiny dla tłumaczy.

Na pierwszym posiedzeniu przewodniczył książę Wan Bongsprabandh. Zakomunikował decyzję o przewodnictwie i wygłosił krótkie przemówienie wstępne.

„Państwo, które reprezentuję — oświadczył mówca — jest krajem azjatyckim, żywotnie zainteresowanym w pomyślnym rozwiązaniu zagadnień, które będą przedmiotem obrad konferencji genewskiej. Pozytywny rezultat konferencji przyczyni się do utrwalenia pokoju w Azji.”

Po odczytaniu depeszy powitalnej od prezydenta konfederacji szwajcarskiej omówiono krótko sprawy proceduralne, uzgodniono, że każdy przewodniczący będzie miał dwóch zastępców, że konferencja będzie obradowała codziennie, prócz niedzieli, od godz. 15 do 19, że językami konferencji będą: rosyjski, angielski, francuski, chiński i koreański, przy czym tłumaczenie będzie, jak zwykle, jednoczesne, że obserwatorzy innych państw nie będą obecni na sali podczas obrad konferencji, chyba że później zapadnie inna decyzja. Porządku dziennego konferencji jeszcze nie ustalono. Na wniosek ministra Molotowa ustalono jednak, że pierwszymi mówcami na posiedzeniu wtorkowym będą przedstawiciele Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej.

Sprawozdanie z tego pierwszego dnia brzmi niemal idyllicznie, wszystko wskazuje jednak na to, że konferencja będzie trudna.

W sali, w której obraduje konferencja, wisi ogromny obraz, przedstawiający marsz ludzkości do lepszego jutra, kiedy to broń zostanie przekuta na plugi. Ale w czasie, gdy rozpoczyna się konferencja genewska, amerykańskie samoloty przewożą coraz to nowe transporty broni i spadochroniarzy do Indochin dla wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu, bohaterko walczącemu o wolność.

Po raz pierwszy siedzą dziś obok przedstawicieli wielkiej czwórki, przedstawicieli narodu chińskiego, który wolność zdobywał w długich walkach, po raz pierwszy zasiadają tu przedstawiciele narodu koreańskiego, który od niedawna dopiero przestał krwawić w wojnie i dotąd prawnie nie znajduje się w stanie pokoju.

Ale właśnie ich obecność w tej sali dowodzi, że losów Azji, tak samo jak losów reszty świata, nie kształtuje już wola amerykańskich handlarzy broni.

EDDA WERFEL

Dwie linie telefoniczne — ani jedno z aparatu

W Wysocku Wielkim, pow. Ostrowo do niedawna mieścił się urząd gminny, który posiadał dwie linie telefoniczne. Jednak kiedy urząd gminny Wysocko Wielkie przeniósł się do Kamienic Nowych razem z urzędem za brano również i aparaty telefoniczne.

Najbliższy telefon znajduje się w odległości 3 km. Za daleko w razie nagłej potrzeby wezwania pogotowia lekarskiego lub straży pożarnej z Ostrowa. Sołtys gromady i kierownik szkoły zwracali się do Prezydium PRN w Ostrowie o przydzielenie choćby jednego aparatu telefonicznego, ale od pół roku już na próżno czekają.

Wydaje nam się, że sprawą te lefonu w Wysocku powinien zająć się Urząd Poczty i Telegrafów w Ostrowie i przydzielić choćby jeden aparat. (Per)

TELEGRAM

Rada Zakładowa ZPO w Miłosławiu pow. Września

Nadchodzi wiosna (stop) natychmiast podzielić ziemię przyznana przez PGR Bugaj na ogródki działkowe dla waszych pracowników (stop) czas już zacząć siewy na działkach (stop) pospieszcie się.

Sprawy naszych Czytelników

Zalutwiono
Kierownictwo stacji Poznań
Gł. otrzymało polecenie, aby
regulaminie i poprawnie wy-
głaszało komunikaty doty-
czące przyjazdów i odjazdów
pociągów. (A-207)

Dół świetlikowy, który nie-
zabezpieczony czyhał na prze-
chodniów ul. Łodowej, założo-
no kratami. (A-293)

Ob. Tafelską, którą bezpod-
stawnie zwolniono z pracy w
GS, przyjęto z powrotem do
pracy. (469)

Bufetowej z lokalu „Po-
wieszchnia”, która przy nakia-
daniu na talerz potraw po-
sługiwała się drutem, kierow-
nictwo PZG udzieliło naga-
ny. (A-244)

Po uzyskaniu odpowiednich
kredytów Prez. Miejskiej Ra-
dy Narodowej w Poznaniu
przystąpi do budowy pocze-
kalni na końcowych przystan-
kach autobusowych i trolley-
busowych. Pierwsze z nich
staną na ul. Umółtowskiej i
w Kobyłpolu. Istniejące już
poczekalnie zostaną odmalo-
wane i oświetlone.

WZYWAMY: GNIEZNO - KALISZ KROTOSZYN - ŚREM Ożywcze pracę powiatowych komisji ruchu łączności miasta ze wsią

Ekipy robotnicze niosące polityczną i techniczną po-
m. pracującemu chłopstwu pomagają wielkopol-
skiej wsi w rozwoju gospodarczego i kulturalnego
życia.

**Ekipa Zakładów Regenera-
tu** w Bolesławie pomogła
spółdzielcom z Mielnia, gmina
Czerwonak w przygotowaniu
akcji siewnej, naprawiając
plugi, kultywatory, brony i
wozy, a ekipa remontowo-
montażowa Zakładów Roszar-
niczych w Stęszewie — wy-
porządziła sprzęty gospodar-
stwa domowego w spółdziel-
niach produkcyjnych w Sa-
povichach oraz Dymaczewie
Starym.

Ekipa Zakładów T-10 we
Wrześniu przyczyniła się do
zagospodarowania 75 ha nie-
użytków w Ostrowie Kościel-
nym, gmina Strzałkowo, wy-
konała dla wsi 10 gazetek
ściennych, mobilizujących

chłopów do sprawnego prze-
prowadzenia siewów wiosen-
nych.

Ekipa cukrowni w Kościa-
nie zorganizowała dla chłop-
ów gromady Jerka wyciecz-
kę do spółdzielni produkcyj-
nej w Lipnie, pow. Leszno, o-
raz umożliwiła zwiedzenie
własnego zakładu pracy.

ZBM w Pile zorganizowało
spotkanie swojej załogi z
młodzieżą z Radolina, a PSS
w Pile z członkami Koła
Gospodyń Wiejskich z Przy-
sieki.

Jedną z zasadniczych przy-
czyn słabej pracy ekip łącz-
ności jest brak aktywności
powołanych przed 4 lata po-
wiatowych komisji ruchu
łączności miasta ze wsią. Oto
kilka faktów z terenu.

Gniezno: W pierwszym
kwartale br. nie odbyło się
ani jedno posiedzenie komi-
sji powiatowej. Praktycznie
komisja nie istnieje.

Kalisz: Komisja pracowała
bez jakiegokolwiek planu.

Krotoszyn: W okresie pier-
wszego kwartału br. komisja
nie znalazła czasu na zebra-
nie się.

Śrem: Komisja z jej prze-
wodniczącym, dyrektorem
Fabryki Wozów — Chrzanow-
skim nie przejawiała w okre-
sie pierwszego kwartału żad-
nej działalności.

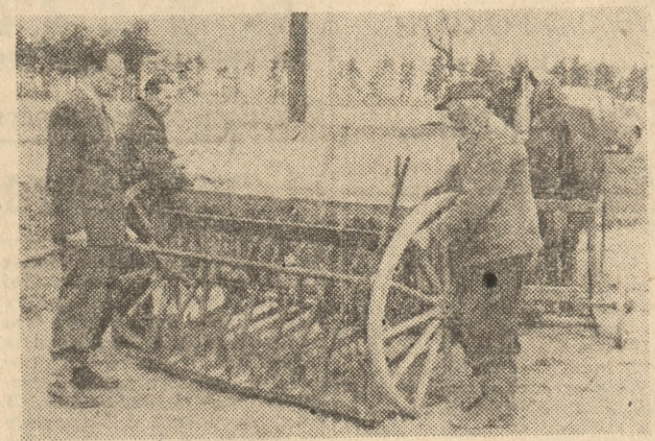
Wiele jest niestety przykła-
dów wskazujących na kom-
pletne nierobstwo powiato-
wych komisji, których zad-
aniem jest kontrola pracy za-
kładowych ekip łączności
miasta ze wsią, korygowanie
ich planów pracy, jak rów-
nież rozwiązywanie proble-
mów z jakimi spotykają się
ekipy w czasie pobytu na wsi.

Trzeba nam obecnie ze-
spółnić wszystkie siły,
wykorzystać wszystkie moż-
liwości i środki dla popra-

wienia pracy ekip, dla u-
mocnienia jednej z najpo-
ważniejszych dzwigni soju-
szu robotniczo-chłopskiego,
jaką jest ruch łączności
miasta ze wsią.

Taki jest nakaz partii
wyływający między inny-
mi z uchwał II Zjazdu.

Naukowcy na polach



Tę wiosną, siewy w Spół-
dzielni Produkcyjnej
„Chłopska Droga” w Ocie-
szynie, pow. Oborniki, miały
nieco inny niż zazwyczaj
przebieg. Na polach, obok
spółdzielców pojawili się pra-
cownicy naukowcy Wyższej
Szkoły Rolniczej w Poznaniu.
Na miejscowych, ubogich w
fosfor glebach rozpoczęto do-
świadczenia nad techniką
stosowania nawozów sztucz-
nych celem osiągnięcia wyż-
szych plonów. Podobne do-
świadczenia prowadzi WSR
w gospodarstwie zespoło-
wym w Tarnowie.

W Ocieszynie czyni się po-
nadto próby z termofosfata-
mi, nader cennymi nawoza-
mi mineralnymi o działaniu
podobnym do supertomasyny
lecz nierównie tańszymi, bo-
wiem do produkcji ich nie
jest potrzebna soda. Dzięki
pełnemu zrozumieniu i przy-
chylności spółdzielców wszy-
stkie prace przebiegają spra-
wnie.

Na zdjęciu od lewej: dr
Zbyszek Tuchołka z Zakła-
du Chemii Rolnej WSR, Ste-
fan Pudysiak — laborant
Zakładu i najstarszy spół-
dzielca z Ocieszyna — Jan
Florczak. (pż)

Sztuka bratnich narodów

Wydarzeniem kulturalnym du-
żej wagi jest przybycie do
Warszawy Wystawy Plastyki
Czechosłowackiej XIX i XX wie-
ku.

Chodząc po salach „Zachęty”
można prześledzić interesujący
proces rozwojowy sztuki cze-
skiej. W wieku XIX szczególnie
rozwinęła się malarstwo pejza-
żowe, reprezentowane na wysta-
wie pracami wielu artystów. Do
szczytowych osiągnięć w tym ga-
tunku należą pełne umiłowania
rodzimego kraju, tchnące głębi-
m przeżyciem obrazy J. Ma-
neša, A. Kosarika i jego ucznia J.
Máraka. Równoległe do pejzażu
i często zalegające się z nim —
rozwinęła się malarstwo rodza-
jowe, którego najwyższą klasę re-
prezentują odtworzone przez bra-
ci J. i Q. Mánesów sceny z życia
chłopów. Nie brak też scen ro-
dzajowych i w twórczości in-
nych czołowych artystów, jak V.
Brožík, lub S. B. Pinkas, czy V.
Barvitiusz.

Słuszną dumą Czechów jest
ich malarstwo historyczne, któ-
rego głównym twórcą był M. A-
leš, czerpiący — podobnie jak
podziwiany przez niego nasz Ma-
tejko — natchnienie z przesz-
łości swego narodu.

W obrazach J. Čermaka znaj-
dują wyraz wyzwolenie walki i
bogaty folklor czeski i bałkański.
W dziedzinie portretu czeskiego
nieodłącznym jest znakomity
realista — K. Pukřný.

Schyłek XIX w. i początek
bieżącego stulecia jest okre-
sem silnego naporu różnorod-
nych kierunków kosmopolitycz-
nych na narodową sztukę czeską.
Większość jednak artystów po-

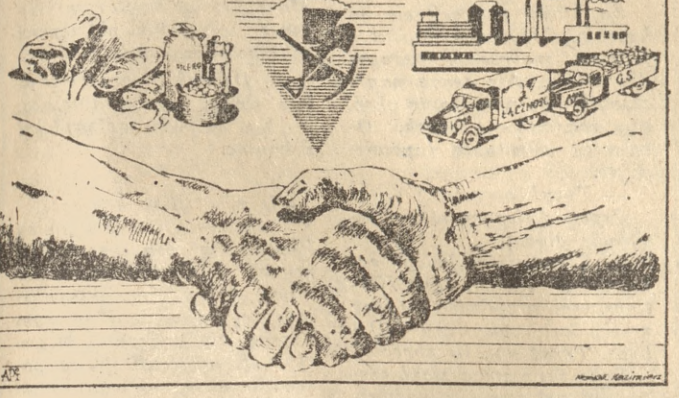
trafiła oprzeć się obcym wpły-
wom i pozostać wiernymi trady-
cjom i charakterowi narodowemu.
Tak było np. z twórczością pej-
zażysty A. Slávička czy M. Ji-
ranka.

Dziewiętnastowieczna sztuka
Słowacji nie posiadała jed-
nolitego, narodowego charakte-
ru i waha się pomiędzy różny-
mi obcymi wpływami. Próby
walki o własny styl obserwuje-
my — w obrazach zmarłego na
emigracji w Polsce B. Bohuna,
czerpiącego z doświadczeń róż-
nych torstwa, które stosuje szczegó-
lnie do portretu. Żyjący jeszcze
M. Benka, autor scen rodzajo-
wych, wypracował sobie oryginal-
ną formę, wywodzącą się ze
sztuki ludu słowackiego.

Okręga między pierwszą a dru-
gą wojną światową charak-
teryzuje się w sztuce czecho-
słowackiej — z jednej strony na
rastaniem elementów nowego
realizmu w oparciu o ideologię
klasy robotniczej, z drugiej —
odechodzeniem szeregu artystów
od sztuki narodowej w kierunku
modnych wówczas kosmopolitycz-
nych wzorów formalistycznych.

Po wyzwoleniu kraju spod
okupacji, jednym z pierw-
szych, którzy stanęli do walki o
nową sztukę, jest J. Čumplik,
twórca i kierownik trójosobowe-
go kolektywu malarskiego, au-
tor ukazanego na warszawskiej
wystawie obrazu „Świt letwego
dnia”, stojącego w rzędzie
najwyższych osiągnięć ostatnich
lat. Wyróżnia się również obraz
J. Drby „W górnym”, będący jak-
by monumentalnym uogólnie-
niem ciężkiej pracy gólarza.
ANDRZEJ KOSSAKOWSKI

SOJUSZ ROBOTNICZO-CHŁOPSKI



„Sojusz robotniczo-chłopski jest niezawodną podstawą ro-
snącej szybkoj mocy i potęgi naszego ustroju, naszego pań-
stwa demokracji ludowej — państwa robotników i chłopów.”
„Nie można podnieść szybkoj stopy życiowej mas pracują-
cych w mieście i na wsi bez wydatnego podniesienia pro-
dukcji rolniczej, tak samo jak nie można tego uczynić bez
odpowiedniego ustawienia i rozwinięcia produkcji przem-
ysłowej. Podnieść jak najszybciej na wyższy poziom warunki
bytu i kultury mas ludowych, zespolic w tym kierunku
ogólne wysiłki — oto dzisiejsze nowe zadanie, nowa treść
sojuszu robotniczo-chłopskiego.”
Z referatu Bolesława Bieruta na II Zjeździe PZPR

Pracownicy poszukiwani

Murarzy, pomocników murarskich, pracowni-
ków rolnych i hodowlanych zaangażuje na prze-
ciąg 6 miesięcy letnich, na warunkach przewi-
dzianych dla pracowników sezonowych Zespół
PGR BARNÓW, pow. Miastko, woj. koszalińskie
— stacja kolejowa Barnów. Praca i płaca w
systemie normowanym akordowym. Warunki
osiedlenia na stałe z rodzinami istnieją. Zgło-
szenia osobiste i pisemne kierować do dyrekcji
zespołu. K980

Głównego księgowego przyjmujemy zaraz. Waru-
ki do omówienia na miejscu lub listownie —
„Przyszłość” Spółdzielnia Pracy Remontowo-
Konserwacyjna w Skwierzynie, ul. Sobieskiego
nr 18. K941

Fachowców przetwórstwa owocowo-warzyw-
nego na stanowisku kierownika przetwórci i
kontrolera technicznego zatrudnimy zaraz w
terenach. Warunki pracy do omówienia, mieszka-
nie zapewnione. Zgłoszenia kierować do Eks-
pozytury Wojewódzkiej Centralnego Zarządu
Handlu Owocami i Warzywami w Szczecinie,
ul. Żółkiewskiego 12. K999

Starszych księgowych znających RPK i z prak-
tyką zaraz lub później poszukuje Przedsiębior-
stwo Państwowe Przemysłowe w Poznaniu.
Oferty z dokładnym życiorysem kierować do
Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia K1008.

Nieruchomości

Parcela — domki — wille
— kamienie, kupno — prze-
daj — załatwia solidnie
„UNION” Poznań Nowowil-
skiego 9 23897g
Domek fiński nowy, 3 poko-
je, kuchnia, łazienka, sprze-
dam. Informacje: Poznań, Je-
sionowa 21 parter, prawo
5337p
Ogród 800 m² wśród miasta
Gniezno, korzystnie sprzedam
Gniezno, Mickiewicza 7, m. 6.
5633p

Kupno

Nylon — plastik na torebki
damskie kupuje Poznań tel.
11-55 od godz. 14-16
25313g
Motor od 03-1/4 KM, na prad
stały, na łówekach kulowych
kupie, Poznań, św. Wojciecha
2 — ślusarnia. 25792g
Pianina nawet zniszczone, ku-
puje Betting, Leszno, telefon
671. 5635p

Sprzedaż

Wózki dziecięce spacerowe
z kółkami, sprzedam na łożyskach
w dużym wyborze polecaja
Racica Chłopska, Poznań
Wrocławska 25 24423g

Osiągamy

przed nabyciem maszyny
do liczenia, ręcznej
„FACIT” nr 68338.
K1001

Maszynę do szycia wpuszcz-
ną „Singer”, sprzedam. Of.
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dia 25896g.

Sypialnię solidną, sprzedam.
Poznań, Wyspiańskiego 11, m.
6. 25897g

Lokale

Zamienie 3 pokoje z łazien-
ką, samodzielne w Słupsku,
na pokój wgl. 2 z kuchnią
w Poznaniu. Informacje: Po-
znań, tel. 508-37. 25741g

Zamienie pokój z kuchnią,
półkomfortowe, z przynależ-
nościami, balkonem (II p.) w
Krakowie, na dwa pokoje lub
1 pokój z kuchnią w Pozna-
niu. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
K986.

Dwom panom oddam pokój na
okres pół roku. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,
dia 25775g.

Pokoju poszukują dwaj stu-
denci. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25784g.

Zamienie pokój z kuchnią; sa-
modzielne przy placu Bernard-
yńskim, na samodzielny pokój
na Osiedlu Warszawskim.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świe-
rzewskiego 3, dia 25788g.

Mieszkanie 4 lub 2-pokojowe,
z kuchnią, łazienką, w cen-
trum Krotoszyna, zamienie
na podobne w Poznaniu. Of.
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dia 25790g.

Pokój z kuchnią, wygodne,
samodzielne, zamienie na 2
pokoje z kuchnią, samodzielne.
Warunki do omówienia.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świe-
rzewskiego 3, dia 25793g.

Zamienie duży pokój z bal-
konem, kuchnią, piwnicą, sa-
modzielne, przy pl. Wiosny
Ludów, na minijesli z kuch-
nią, w okolicy Gajowej, Gm-
nawskiej. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25796g.

Majętność bezdzietne poszu-
kuje pokój ewtl. przeprowa-
dził remont. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25802g.

2 pokoi do remontu poszu-
kuje. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25837g.

Zamienie 2 duże pokoje (31 i
18 m²) z urywaniem kuch-
ni, na 1 piętrze, słoneczne,
na Jeżykach, na 2 małe poko-
je, kuchnia, wglądzie 1 i 2
pok. z kuchnią, samodzielne
w Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25815g.

Samodzielny pokój, wejście z
klatki schodowej, II p., ul.
Chłopskiej, zamienie na
pokój w śródmieściu, parter
lub I p. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25820g.

Starsza, samotna, spokojna
poszukuje pokoju, ewtl. wspólnego.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25827g.

Zamienie pokój z kuchnią,
z dwoma balkonami, słoneczne,
samodzielne, na 2 małe poko-
je z kuchnią, samodzielne
wgl. na podobne. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczewskiego
3, dia 25832g.

Komfortowe dwa pokoje z we-
randa, używaniem kuchni w
Puszczykowie, blisko dworca,
zamienie na pokój z kuchnią
w Poznaniu. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego 3,
dia 25839g.

Pan poszukuje pilnie pokoju.
Warunki do omówienia. Of.
Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie
go 3, dia 25848g.

Pracująca panna poszukuje
pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25849g.

Zamienie 3 1/2 pokoju, komfort,
na 2 pokoje oraz pokój z
kuchnią. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25856g.

Rencistka poszukuje wspólnego
pokoju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25861g.

Gdańsk — Oliwa — 2 pokoje
z urywaniem kuchni, łazienki,
słoneczne, telefonem, zamie-
nienie na 2 lub 1 1/2 pokoju z ku-
chnią, samodzielne w Pozna-
niu. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25862g.

Zamienie mieszkanie samo-
dzielne, komfortowe, 3 poko-
je, z przynależnościami we
Wrocławiu, na podobne lub
mniejsze w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dia 25864g.

2 pokoje z kuchnią, samo-
dzielne, zamienie na pokój z
kuchnią, łazienką. Mieszkanie
wspólne, wykluczone. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczewskie
go 3, dia 25904g.

Panla przywie na wspólny po-
kój. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25902g.

Zamienie duży, słoneczny po-
kój z balkonem (front), z u-
żywaniem kuchni (własny pod-
licznik na gaz) — Jeżyce,
na podobne 2 pokoje,
najchętniej Sołacz wgl. Je-
życe. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25879g.

Zamienie 1 1/2 pokoju z kuch-
nią w Puszczykowie, na po-
kój z kuchnią w Poznaniu.
Puszczykowie, Reymonta 4,
m. 4. Zgłoszenia od godz. 16.
25883g

3-pokojowe mieszkanie z ogro-
dem we Wrocławiu (dzielnica
willa), zamienie na 2-poko-
je, wglądzie mieszne
w Poznaniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25886g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką,
willa, z ogrodem w Sopocie,
zamienie na podobne w
Poznaniu. Wiadomość: Po-
znań, tel. 69-31. 25891g

Zamienie 2 pokoje z przyna-
leżnościami na 2 1/2 — 3 poko-
je. Poznań, Poplińskich 4, m.
7. 5632p

Spokojny, samotny, pracujący
poszukuje pokoju. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczewskiego
3, dia 25767g.

Zamienie 3 1/2-pokojowe, samo-
dzielne (łazienka) na 2 miesz-
kania: 2-pokojowe z kuch-
nią oraz 1 1/2 — lub duży po-
kój z kuchnią, samodzielne.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świe-
rzewskiego 3, dia 25907g.

Studentka pracująca poszu-
kuje pokoju. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25912g.

Zamienie pokój z kuchnią,
balkonem, samodzielne, II p.,
w śródmieściu, na podobne z
większą kuchnią. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3, dia 25919g.

Samotny, pracujący, poszu-
kuje pokoju przy rodzinie. Of.
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dia 25922g.

Duży pokój z balkonem i u-
żywaniem kuchni, zamienie
na 2 małe pokoje z kuchnią,
ewentualnie z urywaniem ku-
chni. Warunki do omówie-
nia. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25940g.

Dwóch pracujących, uczących
się, poszukuje spiesznie po-
kój. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25945g.

Kucharka — pomoc domowa,
do 2 osób na prowincję, po-
trzebna. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25899g.

Zamienie 21 kwietnia teke
z rysunkami Uczniowie znaj-
dzące proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, nr 26015g.

Gospośia z noclegiem po-
trzebna. Poznań, Przemysło-
wa 53, m. 4. 26102g

Osoba starsza, samotna, do
pracującego małżeństwa, 2
chłopców — na wyjazd do So-
pot, potrzebna. Zgłoszenia:
Poznań, Zwierzyniecka 7a, m.
3. 25898g

Techniczna techniczna na
prowincję blisko Poznania,
potrzebna. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dia
25900g.

Pomocnik fryzjerski, potrze-
bny. Poznań, Szamarzewskie-
go 15. 25880g

Pomoc domowa, potrzebna.
Poznań, Grottegra 6 m. 5.
25889g

Pomoc domowa z gotowaniem,
uczniwa, na stałe, przyje-
mie zaraz. Poznań, Szamarze-
wskiego 42, m. 1. 25865g

Czelnik krawiecki, potrze-
bny. Poznań, Matejki 36, m.
1. 25843g

Osoba w starszym wieku, sa-
motna, uczniwa, naprowadzi
dom samotnej osobie lub ma-
łej rodzinie. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego 3,
dia 25915g.

Gospośia samodzielna na sta-
le, potrzebna. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, nr 25977g.

Wozniak samotny, potrzebny
zaraz. Ogródnictwo, Poznań,
Zawady 19. 25935

Pomoc domowa z poleceniami
do 2 dzieci, potrzebna. Poz-
nań, Zakręt 12, I p. (Ostro-
róg). 25942g

Uczniwa pomoc domowa (z
noclegiem lub bez) potrzebna.
Adres wskaze Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, nr 25948g

Nauka
Tafców uczyć — również ko-
respondencyjnie. Poznań, Mi-
kiewicza 27, m. 7. 25985g

Lekarskie
Dentysta — Grabus zawiada-
nia swoich pacjentów, że
przyjmuje ponownie. Poznań,
Chociszewskiego 37, od godz.
9-12 i 15-18. 25885g

Serdeczne podziękowanie
składam laryngologowi dr J.
Golusińskiemu, za skuteczne,
długotrwałe leczenie. Ryszard
Schram, Poznań, Dzierż-
ewskiego 187. 25954g

Zguby
Zgubiono 21 kwietnia teke
z rysunkami Uczniowie znaj-
dzące proszę o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, nr 26015g.

Zgubiono kartę meldunkową,
zaświadczenie zakładu pracy,
na nazwisko Marcin Lisiecki,
Gniezno, ul. św. Krzyża 6.
5634p

Zgubiono indeks, wydany
przez Wyższą Szkołę Rolniczą
w Poznaniu, na nazwisko Sta-
nislawa Śliwa, Poznań, Śnia-
deckich 16. 25890g

Zgubiono leg. szkolną Liceum
Ogólnokształcącego w Krot-
oszynie. Tadeusz Zaborniak,
Bołacin, gmina Krotoszyn.
5631p

Zgubiłam świadectwo dojrza-
łości Technikum Finansowe-
go, Krystyna Chudzińska, O-
borniki, pl. Stalina 9. 25816g

Zgubiono leg. Zw. Zaw. Prac.
Służby Zdrowia, na nazwisko
Bogumiła Sosnińska, Poznań,
Siemiradskiego 2. 25829g

Zgubiono dowód tożsamości
konia seria B/20962, wysta-
wiony na nazwisko Leon E-
der, Poznań, Rataje 19/21.
25878g

Wilk atacki zaginiony — czar-
ny podpalony, na jednym oku
bielmo. Zwrot wynagrodze-
nia. Poznań, tel. 22-68. 25963g

Zgubiono kartę meldunkową,
na nazwisko Tadeusz Muszyń-
ski, Poznań, Zagónowa 4.
25787g

Różne
Kto wyrabia spody do drewn-
niaków, oraz spody koszy-
kowe. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dia
25938g.

Wypożyczam porcelanę, szkło
na zabawy uroczystości. Po-
znań, Żydowska 33. 25960g

Podnoszenie oczek na pocze-
kanie. Poznań, St. Rynek 50.
25965g

Artystyczne cerowanie, wy-
kańczanie welonów, plisy, ob-
ciąganie guzików, podnosze-
nie oczek, wykonuje. Poznań,
Stary Rynek 50. 25966g

Gotuję na uroczystościach ro-
dzinnych. Poznań, Dąbrow-
skiego 42, m. 4. 25978g

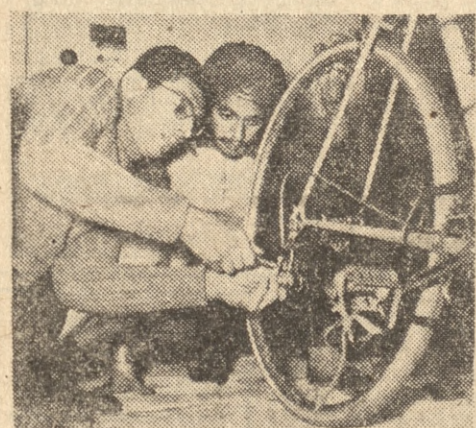
Po przebyciu 15 tysięcy km...

Wielkim zainteresowaniem cieszy się w Warszawie drużyna Indii. Egzotyczni goście przybyli do stolicy Polski po długiej, 5 dniowej podróży samolotem, podczas której przebyli przestrzeń 15 tys. kilometrów. Ostatni skład Hindusów przedstawia się następująco: Seet Tarit (24 lata, akademicki mistrz Indii, student nauk matematycznych-przyrodniczych z Kalkuty), Chakravati Supratat Rustom (24 lata, wicemistrz kolarstwa Indii, mechanik z fabryki motocykli w Bombaju), Amarjit Singh (22 lata, student literatury pięknej z Delhi), Dhana Singh (30 lat, pracownik kolejowy z Sanmophrile) oraz Malcom Havalidara (42 lata, pięciokrotny mistrz kolarski Indii).

Nasi egzotyczni goście narzekają trochę na pogodę. Nie spodziewali się, że w Polsce jest jeszcze tak zimno. Mają jednak nadzieję, że przez kilka dni, dzieląc ich od startu zdąży się zaaklimatyzować i zapowiadają, że nie chcą jechać na koniec wyścigu.

Wśród wielu młodych wielbicieli kolarstwa, którzy gromadzą się przed hotelem, 9-letni Andrzej Orzechowski ze szkoły TPD - 6 z Warszawy jest rekordzistą w zbieraniu autografów. W swoim albumie ma on już podpisy niemal wszystkich kolarzy, którzy dotychczas przybyli do Warszawy.

Po starcie kolarzy do V etapu Wyścigu Pokoju z Wrocławia do Goerlitz, dnia 6 maja o godz. 16.30 odbędzie się mecz żużlowy. Spotkają się drużyny Polski A i Polski B. Pojadą w zespole A: Kuczyński, Kapala, bracia Switalowie, Frach i Suchecki (rezerwowi Kajzer), w B - Bonin, Szwedowski, Glapiak, Rautszewski, Fijałkowski i Kuśnierek (rezerwa Krzesiński).



Na zdjęciu: zawodnicy Indii (od lewej) Chakravati i Singh przygotowujący sprzęt do treningu.

CAF - Fot. St. Wdowiński

WUSA Robinsona

Nieopisany poploch! Kobiety w krzyk i w nogi. Pędząc do zarośli łapały po drodze dzieci. Mężczyźni ujrzawszy tylko mnie jednego nie umknęli, na omiasz doskoczyli do tego, co każdy miał na obronę, więc ci do noży, tamci do pałek, i tak każdy, gdzie przypadł, zatrzymał się jak wryty, palającym pożerając mnie wzrokiem. Po zgiełku pierwszej chwili zapanowała złowroga cisza. Tym samym co dotychczas krokami postępowaliśmy dalej, aż dotarłem do ujścia strumienia. Od najbliższych mężczyzn nie oddzielało mnie więcej niż trzydzieści, czterdzieści kroków.

Dzień był wyjątkowo spokojny, bezwietrzny. Strumień, nawet niedaleko ujścia, miał gładką powierzchnię. Gdy doszedł do jego brzegu i spojrział na wodę w poszukiwaniu przejścia, w odbiciu zobaczył siebie. Niegolona od przeszło roku broda



wyrosła jak bujna puszcza dokoła dolnej części, a długie nity lwa grzywa włosy zwisały mi na kark. Ażem się po trochu przeraził samego siebie, podobniejszego raczej do ludożercy niż do chrześcijanina.

Uczyniłem przyjazny ruch rękoma i powitałem mężczyzn donośnym głosem:

— Welcome — bywajcie!

Oczywiście po angielsku, bom znał tylko ten jeden język, jak wiadomo. Ciągnęli się nie ruszając.

SPORT

Przed meczem bokserskim w Szczecinie

Czy Stal wejdzie do I ligi?

Najbliższą niedzielą będzie dla bokserskiej drużyny Stali dzień ciężkiej próby decydującej ostatecznie o tym, czy nasza dziesiątka wejdzie do I ligi. Próba ta będzie ostatnią w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich II ligi mecz Stali w Szczecinie z tamtejszym Kolejarzem, który wystąpi w bardzo silnym składzie z mistrzem Polski — Pińskim i wielokrotnym reprezentantem barw krajowych — Murawskim na czele.

W drużynie nadodrzańskiego portu zobaczymy prawdopodobnie również: Zmudę, Sokółowskiego, Stachowicza, Sadowskiego i Krajewskiego. Najlepszym wykładnikiem siły tego zespołu jest fakt, że większość wymienionych zawodników figuruje w dziesiątce najlepszych każdej wagi w kraju.

W zespole Stali wystąpią: Franek, Manelski, Wojtkowiak, Bonia i Stylo.

— Kto w jakiej wadze będzie walczył?

— To będzie wiadome dopiero godzinę przed meczem — mówi trener Stali — Majchrzycki. Szanse? Oba zespoły mają jednakowe.

A oto czołówka w tabeli I grupy II ligi:

1. Stal Poznań	11	15	120:100
2. Gwardia Wr.	11	14	119:101
3. Ognio Kr.	11	13	124:94
4. Budowl. Pz.	11	13	112:104
5. Kolej. Szcz.	10	12	106:92

Teoretyczne szanse na zdobycie tytułu mistrza i awansu do I ligi mają drużyny zajmujące miejsca od pierwszego do... piątego! Stal w razie zwycięstwa w Szczecinie wejdzie definityw-

nie do ekstraklasy. Wrocławską Gwardia (osłabiona brakiem Kasperczaka, który odniósł kontuzję w Poznaniu) ma przed sobą trudny mecz w Krakowie z Ogniem, które typujemy na zwycięzcę. Budowlani zaś walczą w późniejszym terminie ze szczecińskim Kolejarzem.

Ostatecznej więc odpowiedzi na pytanie: kto zdobędzie awans — udzieli nam wyniki wszystkich spotkań. M. F.

Uwaga motorowcy!

W grupie sportowców wezmą udział w pochodzie 1-Majowym również motorowcy. Zbierają się oni (z maszynami) o godz. 10 przy boisku WSWF na Drodze Dębickiej. Sekcje przygotowują proporzki, a na motocykle z przyczepkami szturmówki i hasła.

ZMP - DZIEŃ RYDOW POKOJU

Halo... Tu mówi wojewódzki komitet organizacyjny ZMP-owskich Raidów Pokoju.

Unia - Stal 6:4 w tenisie stolowym

Rozegrany w ramach finału wiosennej rundy drużynowych mistrzostw klasy wojewódzkiej pojedynek Stali (Poznań) z Unią-Stomil zakończył się sukcesem Unii. Mecz był bardzo zażyły, wyrównany i w ostatniej grze dostarczył niemałej niespodzianki. Oto przy stanie 5:4 dla Unii decydujący pojedynek stoczył Kowalczyk (Stal) ze Stroniskim (Unia). Po bardzo szybkiej, emocjonującej i na dobrym poziomie stojącej walce wygrał młody Stroniski, demonstrując wyjątkowo dobrą formę i nie często u niego spotykaną regularność. Wynik: 21:13, 19:21, 21:18.

A obo ciekawsze gry: Przychoch, Stroniski — Kowalczyk, Feyerherm 23:21, 15:21, 21:16. Przychoch — Kowalczyk 20:22, 21:19, 15:21. Przychoch — Feyerherm 23:21, 21:19. Krawczyk — Feyerherm 17:21, 18:21. (kw)

— Good day — dzień dobry! — zawołałem i uśmiechnąłem się przyjaźnie na całą gębę, chociaż dąbali tam wiedzieli, czy cokolwiek wydobywało się na zewnątrz poprzez okropną gestwinę zarostu.

Na moje „dzień dobry” — znowu głuche milczenie.

— Czy nikt z was nie rozumie po angielsku? — zapytałem.

Pytanie niedorzeczne, bo gdyby ktoś rozumiał, pewnie by już przedtem odpowiedział.

Marynarz William, obieżyświat a mój przyjaciel na „Dobrej Nadziei”, nauczył mnie ongiś kilku słów hiszpańskich. Pozbierałem je teraz w mózgowicy i krzyknąłem:

— Buenos dias — dzień dobry!

Z tamtej strony cisza, ani mru-mru. Tylko ktoś odleglejszy poruszył ręką, a ktoś inny jak gdyby z cicha westchnął. Zmierzkałem po twarzach najbliższych stojących, że znali język hiszpański.

Po chwili znowu podjąłem:

— Amigo — przyjaciel! Bueno amigo — dobry przyjaciel!

Przy tym wskazywałem na siebie i uderzałem się w pierś, ażeby nie było wątpliwości, że ów dobry przyjaciel to ja.

Ale tamci jak gdyby w sople lodu się zamienili. Nie oczekiwałem tak nieprzychylnego przyjęcia. Czyżby aż tak okrutnie się przeraził widoku brodacza, iż całkiem odrętwieli, a język zamarł im w gębach?

Jeszcze nie dał za wygraną.

— Amigos — przyjaciele! — oznajmiłem i szerokim skinięciem reki zakreśliłem w ich stronę koło: łatwy do zrozumienia, niedwuznaczny ruch, że ich wszystkich uważałem za przyjaciół.

W ich gronie gdzieniegdzie rozległy się stłumione szepty, ale wnet ustały i znowu żadnej nie doczekał się odpowiedzi.

Już mi słów i do-cipu nie stało. Co by jeszcze zrobić, żeby ich rozruszać i przekonać? Domyślałem się, że po zaroście poznałem we mnie Europejczyka i to ich taką przejęło do mnie nieufnością.

Jeszcze jeden pozostał mi sposób, ale bardzo niepewny.

— Manauri! — zawołałem.

Gdzieś z boku doszedł mnie odgłos zdumienia. Uczępiłem go się jak ostatniej nadziei.

— Manauri! — powtórzyłem wymawiając imię jak najwyraźniej.

(Ciąg dalszy nastąpi) (65)

Wykonali zobowiązanie

Polski Związek Wędkarski, Koło w Obornikach zgłasza, że dnia 21 kwietnia 1954 r. 10 dni przed terminem wykonało w całości zobowiązanie podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR oraz Święta Pracy 1 Maja. Przeprowadzono na odcinku około 2.500 m promenadę spacerową biegnącą wzdłuż stawu przy spiętrzeniu młyna Oborniki, wzdłuż rzeki Welny do szosy czarnkowskiej.

Przy budowie trasy użyto około 40 ton żużlu oraz posadzono 1000 sadzonek wikliny.

Interwencja poskutkowała Boisko otwarte

Sportowcy Ostrzeszowa, przebieżąc z piłkarzami z radością przyjęli decyzję władz piłkarskich o ponownym otwarciu boiska.

Na naszą interwencję kabel wysokiego napięcia, który znajdował się ponad boiskiem przeprowadzono pod ziemią.

Piłkarze A-klasowego zespołu Budowlanych mogą więc już rozgrywać zawody na własnym terenie. (p)

„Komisyjne rozpracowanie“

Przewodniczący zatarł ręce i powiedział ochotczo:

— Myślę, że i tym razem z rozdziałem drzewa dużo kłopotu mieć nie będziemy. Głos na kolega sekretarz!

Sekretarz odłożył pióro, odechrząknął i zaczął z właściwym mu namaszczeniem:

— Jak wiadomo Wydział Handlu Prezydium PRN w Krotoszynie przydzielił nam do komisyjnego rozpracowania w terenie pulę masy drzewnej na miesiąc bieżący. Jak załamuje się problem nadziału w naszej gminie? Nie wolno nam pójść na łatwiznę. Zagadnienie jest dużej wagi, trzeba je wyważyć, utypować i opracować pod kątem. Jeśli chodzi o wytyczne całokształtu...

— Kolego sekretarzu! — przerwał dość niegrzecznie przewodniczący. — Zostawcie to, nie ma czasu! Za pół godziny mam w domu świętobnicę! Darujcie, ale dziś musimy przystąpić od razu do rzeczy. Jest nas na szczescie tylko trzech w komisji i sprawa powinna pójść gładko. Panie Ulatowski! Zaczniemy od was, jako od członka. Ile chcecie?

Zapytany pokręcił się na krześle. Cały czas myślał o jednym metrze kubicznym dla siebie. Ale teraz nagle chwycił go nieodparta chęć, aby zażądać — dwóch. Otworzył więc usta i powiedział:

— Trzy!

Przewodniczący skinął łaskawie głową.

— Zauważcie kolego sekretarzu: dla ob. Jana Ulatowskiego przydzieli się trzy metry kubiczne drzewa. Dobrze. Teraz wy. Ile chcecie?

Sekretarz zmarszczył czoło i odparł z wielką godnością:

— Uważam, że jeden metr dla mnie nie zawaczy na ogólnym profilu rozdzielczym...

— Dobrze, zapiszcie sobie jeden metr: ob. Antoniemu Kulińskiemu przydzieli się jeden metr kubiczny. Teraz ja. Hm, jestem przewodniczącym, nie wiadomo kiedy drugi raz przydzielę... Zapiszcie cztery metry!

Sekretarz już pisał wolno i kaligraficznie: dla ob.

Franciszka Gniazdowskiego przydzieli się cztery metry kubiczne.

— No, i po kłopotach! — wesoło zakończył posiedzenie przewodniczący, powstając z krzesła. — Szybko się uwinęliśmy.

— Za pozwoleniem! — powiedział wyrażając sekretarz. — Aby nie narazić się na zarzut, że nie dostrzegamy żywego człowieka, proponuję przydzielić drzewo jeszcze jakiemuś oddolnemu chłopu.

— Nie mam nic przeciwko temu — odparł przewodniczący, spoglądając na zegarek. — Jeżeli zostało jeszcze trochę drzewa i macie kogoś odpowiedniego...

— Ja mam! — wywrwał się członek komisji — Stanisław Pauter, prawdziwy chłop, ze wsi.

— Zostało nam jeszcze trzy metry — zaznaczył.

— Dać mu to drzewo, temu Pauterowi — zawyrokował przewodniczący. — Ale to nie jest chyba kulak, co? Panie Ulatowski?

— Nie, nie — gorąco zaprzeczył zapytany — porządny człowiek, uczynny. Ma tylko 13 hektarów. To ten co w zeszłym roku pami przewodniczącemu te konie...

— Dobrze! — przerwał po raz drugi przewodniczący. — No, to podpiszcie protokół i koniec.

— Ale nie był to koniec.

Bo mieszkańcom gminy Rozdrażew ten szczególny rodzaj funkcjonowania komisji, który przedstawili my powyżej w felietonowym ujęciu, nie przypadł do gustu. I napisali — za pośrednictwem swojego korespondenta — do „Głosu” list z zapytaniem: po co członkowie komisji przydzielili drzewo sobie? Przecież wiadomo, że ich własne zabudowania są w dobrym stanie. Czy po to, aby drzewo, jak to istotnie miało w tym wypadku miejsce, „poszło dalej”?

Na pewno powiatowa komisja rozdziału materiałów budowlanych w Krotoszynie nie odmówi im odpowiedzi.

JASKI

listy i odpowiedzi

Zapłacili — nie dostali

Pracownikom gorzelni w Rębsku należącej do Zespołu Państw. Gospodarstwa Rolnego Wągrowiec nie wypłacono do dnia dzisiejszego premii za I kwartał oraz nie wydano depozytu zboża. Dyrekcja potrącała im jednak z wypłaty kwoty za depozyt zbożowy. Czekają więc robotnicy na zrealizowanie zapłaconego depozytu. Tłumaczenie, że trudno jest dostarczyć robotnikom zboże z uwagi na brak transportu, nie jest słuszne. Przecież codziennie z Zespołu je dzie pusta furmanka po wywar do gorzelni, mogłaby zabrać zboże dla szczęśliwych robotników. Przy-

puszczam, że obecnie robotnicy nie będą już długo czekać na załatwienie słusznych żądań.

K. W.

(nazwisko znane redakcji)

Odpowiedzi prawnika

JÓZEF HOLDERNY — POZNAN. Skoro Pan sam wywiedział pracę w dniu 31. 12. 53 r. na dzień 31. 3. 54 r. urlop za rok 1954 nie należy się Panu. Natomiast reszta urlopu za rok 1953 należy się Panu i jeżeli tej reszty urlopu Pan nie otrzymał, należy

się Panu ekwiwalent pieniężny. (861)

STALE CZYTELNICZKI PTWM — ROKIETNICA. 1. Po wykorzystaniu przez Panią reszty urlopu (17 dni) w 1954 r., następny urlop będzie Pani przysługiwał dopiero po dniu 1. I. 1955 r. 2. Skoro Pani wykorzystala wczasy zdrowotne, nie może Pani oprócz tego korzystać z miesięcznego urlopu wypoczynkowego. 3. Matce Pani nie przysługują legitymacja uprawniająca do zniżki kolejowej. (903)

S. W. Jeżeli matka po śmierci ojca nabyła nieruchomości i jest jej wyłączną właścicielką, może ona ją sprzedać i pieniędźmi uzyskać z tego sprzedaży dowolnie dysponować. Przeszkodzić temu nie można, chyba, że przeprowadzi Pan w drodze sądowej częściowe ubezwłasnowolnienie matki z powodu choroby psychicznej. (613)

CO GDZIE KIEDY

Teatry

OPERA — nieczynna
POLSKI — g. 19
„Domek z kart”
NOWY — g. 19
„Eugenia Grandet”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
TEATR SATYRYKÓW — g. 19.30 „Bez czulenienia”
PANSTWOWY TEATR LALKI i AKTORA — g. 16.30 „Złoto króla Megamona”
Srem — g. 19.30 „Świętoszek”
Murowana Goślina — g. 19.30 „Takie czasy”

Kina

APOLLO — g. 14. 16. 18.15 i 20.30 „Paloma” (meksyk.)
BAŁTYK — g. 14 „Wesoła trójka” (czeski), g. 16, 18 i 20 „Trudna miłość” (polski)
MUZA — g. 11 „Pocłunek na stadionie” (czeski), g. 16, 18 i 20 „W Teatrze Satyryków” (pol.) „Mecz stulecia” (Węgry — Anglia)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pieśniarz słonecznych stepów” (radz.)
WARTA — od 14—20 filmy dokumentalne
PIAST — g. 19 „Światła w Koord” (radz.)
PUSZCZYKOWO — nieczynne
FOTOPLASTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10—22 „Chile — Boliwia”

Odczyty

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37 — g. 18 bohaterowie pracy socjalistycznej w kolchozach i sowchozach — preleg. przed stawiciel ZSCh oraz film „Sekretarz rejonu”
KLUB MIĘDZYRESOR TOWY, ul. Kantaka 7 — g. 19 historia Biblioteki Raczyńskich dr Maria Rymarkiewicz
PUBLICZNA BIBLIOTEKA MIEJSKA Filia nr 1 — Główna.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE, g. 10—15 Malarstwo polskie, hiszpańskie, włoskie, holenderskie oraz porcelana i srebra rosyjskie
KLUB MPK — g. 9 — 21 drzeworyty F. Smielewskiego
PTF, ul. Paderewskiego 7 — g. 10—13 i 15—19 pokaz prac V Ogólnopolskiej Wystawy PTF

Radio

PROGRAM II — Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 13.10, 14.00, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55.
Muzyka: 5.40, 6.15, 6.37, 7.15.

7.55, 8.00 — poranna, 12.10 — rozrywkowa, 12.25 — radziecka muzyka ludowa, 13.15 — koncert rozrywkowy, 15.15 — koncert ork. wrocławskiej, 16.15 (P) — operetkowa, 16.30 (P) — rozrywkowa i taneczna, 17.40 (P) — rosyjska muzyka baletowa, 18.20 — operetkowa, 19.45 — kompozytor tygodnia, 21.50 — taneczna, 22.40 — z najszych sal koncertowych, 23.20 — koncert solistów

Andycje inne:

5.10, 5.25 (P) i 12.45 — dla ws., 14.10 i 14.50 — szkolna, 15.00 — radiowy klub racjonalizatorów, 16.00 (P) — reportaż, 17.00 — dla dzieci, 18.50 — podgadanka przyrodnicza, 19.00 — muzyka i aktualności, 19.25 aud. poetycka, 20.30 — „Odnaleziony skarb” — słuchowisko, 22.00 — „Obywateli” — odc. pow.

Sport: 21.43 — wiadomości